Dziś: Dodatek Ogrodniczy

Cena egz. 10 gr.

KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

ROK XXVI. Wtorek, 15 października 1935 r. Nr. 282

Adres Redakcji i Administracji: Sosnowiec Piłsudskiego 4. Telefony: Red. 64, Adm. 75. | P.K.O. 302.712 | Opłata pocz. uiszczona ryczałtem.

Prenumerata miesięczna z odnoszeniem do domu i przesyłką pocztową Zł. 2.50

Ofenzywa włoskiej armji północnej

Rozruchy powstańcze w Erytrei.

PARYŻ, 14.10. (Tel.wł.). Z Asmary donoszą, że generał Bono wydał rozkaz podjęcia przez oddziały armji północnej ofenzywy, zatrzymanej po zajęciu Adui.

W myśl tego rozkazu I-szy korpus, wyruszając z Debra Sijon, ma opanować zachodnie zbocza masywu górskiego Kabtaj, dominujące nad pozycjami abisyńskiemi pod Makalle. Na zajętych stanowiskach oddziały włoskie **powinny się umocnić** i czekać w postawie obronnej na rozwój działań ofenzywnych na prawem skrzydle armji. Zadaniem korpusu jest osłona lewego skrzydła armji przed ewentualną kontrofenzywą abisyńską w kierunku na Adigrat.

Główne zadanie w ciągu najbliższych dni przypadnie korpusowi tubylczemu **generała Pironi**, który posuwając się wzdłuż południowych zboczy płaskowyżu Tigre, ma od południa obejść Aksum i zająć obszar w klinie między potokiem Ueli a rzeką Takace.

II-gi korpus, nie atakując Aksum jako świętego miasta, ażeby nie drażnić uczuć religijnych abisyńczyków, **ma obejść je od północy** i opanować zachodnie zbocza płaskowyżu Tigre aż po przeprawki rzeki Takace.

Dalsze posunięcia armji zależeć będą od działań sił głównych **armji Ras Seyuma**, skoncentrowanej w obszarze doliny rzeki Takace. Zgodnie z tym rozkazem, według doniesień z Asmary, oddziały włoskie na całym froncie przeszły do ofenzywy.

PARYŻ, 14.10. (Tel.wł.). Kwatera główna armji północnej gen. Bono została dziś przeniesiona do Adui.

Przybywające z Italji oddziały siłowe będą koncentrowane jako odwód armji w rejonie Adui, **za wyjątkiem jednego pułku**, skierowanego do Agordet dla stłumienia ruchów powstańczych w zachodniej Erytrei.

DZIWNE ZACHOWANIE SIĘ POSŁA WŁOSKIEGO.

LONDYN, 14.10. (Tel.wł.). „Daily Telegraph" donosi, że zachowanie się posła włoskiego w Addis Abebie hr. Vinci wywołało wielkie zdziwienie wśród korpusu dyplomatycznego, akredytowanego przy rządzie abisyńskim. W kołach dyplomatycznych Addis Abeby sądzą, że hr. Vinci, który od pewnego czasu **zdradza objawy wielkiego zdenerwowania**, uległ rozstrojowi nerwowemu. Według jednej wersji, hr. Vinci nie chce powrócić do Rzymu, **w obawie przed gniewem Mussoliniego**, którego fałszywie informował o sytuacji w Abisynji. Druga wersja twierdzi, że hr. Vinci pragnie pozostać w Addis Abebie, aby móc prowadzić rokowania pokojowe w chwili nadejścia odpowiedniego momentu.

STRĄCONY SAMOLOT.

DŻIBUTI, 14.10. (Tel.wł.). Pod stacją abisyńską Afdem, na linji kolejowej Dżibuti — Addis Abeba, **Abisyńczycy strącili w dniu 11 b.m. samolot włoski.** Pilot i dwaj oficerowie ponieśli śmierć.

CUDZOZIEMCY OPUSZCZAJĄ ABISYNJĘ

DŻIBUTI, 14.10 (tel. wł.). Przybył tu personel poselstwa włoskiego z Addis Abeby. *Masowy wyjazd europejczyków*, Hindusów i Arabów z Abisynji trwa nadal.

NA GRANICY LIBJI

LONDYN, 14.10 (tel. wł.). Pierwszy pułk saperów i 9 pułk piechoty zostały skierowane do Marsa Matruch, miasta położonego na granicy Libji. *Miasto to jest obecnie fortyfikowane.* — Wzmocnienie garnizonów granicznych pozostaje w związku z wiadomościami o przegrupowaniu wojsk włoskich w Libji.

GENERAŁ VIRGIN

RZYM, 14.10 (tel. wł.). Donoszą z Asmary: Główny doradca negusa, szwedzki generał Virgin, który wobec złego stanu zdrowia wyjechał z Addis Abeby do Dżibuti, by powrócić do Szwecji, *zaginął w drodze.* Brak o nim wszelkich wiadomości. Ostatnia depesza, otrzymana przez rodzinę generała Virgin w Stokholmie donosiła, że ma on wsiąść na okręt w Dżibuti 6 lub 7 bm.

W JEMENIE

LONDYN, 14.10 (tel. wł.). Z Adenu donoszą: rząd imama Jemenu rozpoczął pracę nad fortyfikacją kilku wysp oraz wzmocnił załogi w miastach portowych Hoddeida, Mokka i Szech Said. Z Port Said donoszą, że przez kanał Suesk *przepłynął transport, zawierający 600 włoskich żołnierzy*, rannych w Afryce wschodniej. Ranni zostali skierowani na wyspy Dodekanezu.

Mussolini gotów do kompromisu?

LONDYN, 14.10 (tel. wł.). W depeszy z Rzymu „Daily Telegraph" twierdzi, że w dobrze poinformowanych kołach wzrasta przekonanie, *iż Mussolini gotów jest przystąpić do rokowań o kompromis.* Właśnie dlatego zdobycie Adui określone zostało jako doniosłe zwycięstwo, jakkolwiek okazuje się, że zdobycie to nastąpiło *prawie bez przelewu krwi.* Małe zwycięstwo — pisze dalej dziennik — zostało wyolbrzymione, aby Włochy mogły pochwalić się swojemi tryumfami i przystąpić do załatwienia konfliktu w drodze rokowań. „Daily Telegraph" donosi następnie o misji, jakiej podjął się wnuk słynnego żołnierza *generał Enrio Garibaldi, który przybywa we wtorek do Londynu.* Gen. Garibaldi jest przywódcą organizacji b. kombatantów. Aczkolwiek wizyta jego ma charakter prywatny, posiadać ona będzie niewątpliwie wielkie znaczenie w związku z jego osobistą pozycją we Włoszech i wskutek jego bardzo ścisłej przyjaźni z Mussolinim. Jako prezes Związku b. kombatantów, będzie on również mógł *nawiązać szereg wpływowych kontaktów w Londynie.* Nie byłoby zupełnie dziwnem, gdyby okazało się, że Mussolini polecił mu wysondować opinję angielską, czy możliwe jest rozpoczęcie dyskusji na temat kompromisu.

O ZERWANIE STOSUNKÓW Z WŁOCHAMI

PARYŻ, 14.10 (tel. wł.). Korespondenci genewscy pism francuskich donoszą, że min. Eden w ciągu tygodnia przyjedzie do Londynu, aby poinformować rząd o ostatnich wydarzeniach. Korespondenci twierdzą, że istnieje *zamiar zerwania stosunków dyplomatycznych pomiędzy W. Brytanją a Włochami.* Zamiar ten jest popierany przez dominja brytyjskie oraz przez Holandję. Anglja pragnęłaby, aby wszystkie państwa, wchodzące w skład Ligi Narodów, zerwały stosunki dyplomatyczne z Włochami. Jednakże większość krajów, reprezentowanych w Genewie, *jest temu przeciwna*, podkreślając, że zerwanie stosunków dyplomatycznych utrudni nawiązanie rokowań w późniejszym terminie.

Przemówienie premjera

Kościałkowskiego

WARSZAWA, 14.10 (tel. wł.). **Dzisiaj wieczorem odbyło się posiedzenie Rady ministrów, po którym premjer Kościałkowski przyjął przedstawicieli rządu poraz pierwszy od roku 1926, poczem złożył oświadczenie programu pracy:**

Zwrócił uwagę na zagadnienia gospodarstwa wewnętrznego i na rozwój prywatnej inicjatywy.

Rząd będzie dążył do zachowania pokojowych stosunków z narodami świata, do stałości waluty polskiej, bezpieczeństwa wkładów bankowych, unikania eksperymentów gospodarczych.

Podejmuje walkę o równowagę budżetu i stopniowe ożywienie rynku zewnętrznego.

Dążyć będzie do otwarcia nowych dróg pracy dla młodego pokolenia.

Konieczna jest współpraca społeczeństwa i rządu.

W zakończeniu premjer podniósł jako nieodzowny warunek współdziałanie prasy z rządem.

Komunikacja lotnicza

NA OCEANIE SPOKOJNYM.

WASZYNGTON, 14.10. (Tel. wł.). Jak podano obecnie do wiadomości, urząd lotnictwa cywilnego i departament handlu zaanektowały dla Stanów Zjednoczonych 3 małe niezamieszkałe wyspy koralowe, położone na południe i południowy zachód od Honolulu. Wyspy te służyć mają jako punkt lądowania w zamierzonej komunikacji lotniczej na linji San Francisco — wyspy Hawajskie — Australja. Wiadomość o aneksji ukazała się równocześnie z wiadomością o pomyślnem wylądowaniu pierwszego samolotu pocztowego w Guam, znajdującego się w odległości 1.500 mil od San Francisco.

Strzały na granicy sowiecko-mandżurskiej

Zatarg pograniczny w Mandżurji

MOSKWA, 14.10 (tel. wł.). Agencja Tass donosi: W dniu 6 bm. oddział mandżurski, liczący 20 ludzi pod dowództwem oficera japońskiego *przekroczył granicę sowiecko - mandżurską koło Grodekowa i zaatakował w odległości 3 klm. od granicy patrol sowiecki.* W dniu 8 bm. w tej samej okolicy zauważono na terytorjum sowieckiem oddział japońsko-mandżurski w liczbie 50 ludzi *ponownie wkroczył na terytorjum sowieckie*, mniej więcej w tej samej okolicy, co 8 bm. i począł *ostrzeliwać konne patrole sowieckie.* Gdy na pomoc zaatakowanym pospieszyły dwa sąsiednie patrole sowieckie w liczbie 18 ludzi, oddział japońsko - mandżurski otworzył do nich *ogień z karabinów maszynowych.* W rezultacie walki padło kilku zabitych i rannych po stronie sowieckiej. Przypuszczać należy, że atakujący również ponieśli straty.

Rząd sowiecki polecił swemu ambasadorowi w Tokio *złożyć kategoryczny protest.* Jednocześnie rząd sowiecki zaproponował wyłonienie komisji mieszanej celem przeprowadzenia dochodzenia na miejscu.

TOKIO, 14.10 (tel. wł.). Ambasador sowiecki Jureniew wręczył dziś japońskiemu ministrowi spr. zagr. Hirocie notę protestacyjną rządu sowieckiego *przeciwko wydarzeniom na granicy sowiecko - mandżurskiej.* Min. Hirota oświadczył ambasadorowi, że zanim udzieli odpowiedzi na protest, czekać musi na sprawozdanie o zajściach z Mandżuko. Zaproponował on następnie utworzenie *mieszanej komisji granicznej*, celem zapobieżenia w przyszłości podobnym zajściom.

Rzecznik japońskiego ministerstwa spraw zagranicznych utrzymuje, że kawalerja sowiecka *dwukrotnie przekroczyła w dn. 6 bm. granicę mandżurską pod Suifenho, lecz wyparta została przez oddziały mandżurskie.*

Zwołanie nadzwyczajne sesji parlamentu?

Pierwszy dzień pracy nowego rządu

WARSZAWA, 14.10. (Tel.wł.). — Nowy rząd przystąpił już do pracy.

Dziś w południe odbyło się w prezydjum Rady ministrów **pożegnanie ustępującego premjera p. Sławka,** który przedpołudniem przyjęty został na pożegnalnej audjencji przez Pana Prezydenta Rzeczypospolitej oraz **powitanie nowomianowanego premjera p. Kościałkowskiego.**

Co do innych ministrów, to i tam w dniu dzisiejszym nowomanowani ministrowie objęli urzędowanie.

W Ministerstwie spraw wewnętrznych powitanie p. min. Raczkiewicza odbyło się dziś o godz. 8.30 rano. W imieniu zgromadzonych w sali konferencyjnej urzędników tego resortu pożegnał p. ministra Kościałkowskiego i powitał p. min. Raczkiewicza, podsekretarz stanu p. Korsak.

P. min. Raczkiewicz, po objęciu urzędowania i załatwieniu spraw najpilniejszych w dniu dzisiejszym udał się do Krakowa, by przekazać funkcje wojewody krakowskiego, które dotąd piastował. **naczelnikowi wydziału społeczno-politycznego p. Małaszyńskiemu.** P. naczelnik Małaszyński funkcje wojewody krakowskiego, pełnić będzie aż do czasu zamianowania nowego wojewody.

W Ministerstwie przemysłu i handlu i w opiece społecznej oraz w Ministerstwie skarbu objęci e urzędowania przez nowych ministrów nastąpiło w godzinach południowych.

Dziś około godz. 5 popołudniu odbyło się pierwsze posiedzenie **Rady ministrów nowoutworzonego rządu pod przewodnictwem p. premjera Kościałkowskiego.**

Na posiedzeniu tem rozpatrzony został i przedyskutowany **program rządu.**

Nie jest też wykluczone. że Rada ministrów zajmowała się również sprawą **pełnomocnictw dla Pana Prezydenta Rzeczypospolitej do wydawania fozporządzeń z mocą ustawy,** a w związku z tem sprawą zwołania nadzwyczajnej sesji Sejmu i Senatu dla załatwienia pełnomocnictw.

Sprawa pełnomocnictw była już rozważana i załatwiona jeszcze przez rząd poprzedni. Jak wiadomo, ostatnie pełnomocnictwa były uchwalone dla rządu prof. Kozłowskiego. Pełnomocnictwa te wygasły z chwilą wejścia w życie nowej konstytucji, t. j. z dniem 23 kwietnia r.b.

Ponieważ sesja zwyczajna Sejmu i Senatu według konstytucji, zwołana być musi **w ciągu miesiąca listopada,** do momentu zwołania sesji zwyczajnej Pan Prezydent nie posiada pełnomocnictw do wydawania rozporządzeń z mocą ustawy. Powstała więc w tym względzie pustka, którą wypełnićby mogły jedynie **nowe pełnomocnictwa uchwalone przez izby ustawodawcze.**

W związku z tem, jak to już zaznaczyliśmy, można się spodziewać, że w najbliższym czasie **zbierze się Sejm na ponowną sesję nadzwyczajną, by uchwalić niezbędne pełnomocnictwa.**

Do chwili obecnej komunikatu o przebiegu posiedzenia Rady ministrów nie wydano.

Ustępujący premjer Sławek, wyjedzie w najbliższych dniach zagranicę, prawdopodobni do Jugosławji, gdzie spędzi conajmniej miesiąc na wypoczynku. Po powrocie ma zamiar poświęcić się **wyłącznie pracy parlamentarnej, a przedewszystkiem zająć się likwidowaniem sekretarjatu generalnego B.B., oraz organizacyj w kraju Bloku Bezpartyjnego.** Urzędnicy sekretarjatu tej partji otrzymali wymówienia do końca bież roku. Co pow ta nie na miejsce B.B. i jaką formę ma przybrać przyszła organizacja prod . dowa, **w tej chwili nie wiadomo.**

Działalności parlamentarnej ma także poświęcić się dotychczasowy minister przemysłu i handlu major Floyar-Rajchman. Do wojska już nie wróci, w administracji zaś nie ma żadnych wydoków. **Prawdopodobnie** zatem ograniczy **się tylko Sejmu.**

Ustępujący minister opieki społecznej, p. Paciorkowski, ma przejść do dawnej swojej pracy w administracji politycznej, w której pracował przed powołaniem do rządu. Nie trzeba zapominać, że **dwaj wojewodowie zostali ministrami, że niektóre województwa zostały nie obsadzone wskutek przejścia wojewodów do życia parlamentarnego.** Należy więc zatem się spodziewać niebawem dużych zmian w administracji.

Co będzie z b. ministrem skarbu prof. Zawadzkim. jeszcze niewiadomo. Kursują pogłoski, że ma być powolany w miejscep. Góreckiego na stanowisko prezesa B. G. K. Inni znowu mówią, że wróci na swe stanowisko profesora uniwersytetu wileńskiego.

Podziękowanie

Wszystkim, którzy w czasie choroby —7303

Ś. p. FRANCISZKI z Dymińskich RYCHŁOWSKIEJ

otaczali Ją troskliwą opieką, a po Jej zgonie okazali nam tyle serca i współczucia, tym wszystkim — a w szczególności Najprzewielebniejszemu Duchowieństwu — którzy wzięli udział w oddaniu Zmarłej ostatniej chrześcijańskiej posługi składa serdeczne podziękowanie w żałobie pogrążona

RODZINA.

Wielka afera

zwalniania poborowych

KIELCE, 14.10 (tel. wł.). Władze zdemaskowały *wielką aferę zwalniania poborowych od służby wojskowej.* Afera, w której brali udział bracia Wolf i Lejbuś Silbersteinowie ze Stopnicy oraz niejaki Langman z Jarosławia, miała swoje centrum *w Busku.* Aferzyści pod wodzą Langmana działali na terenie objętym przez komisję poborową, posługując się siecią dobrze zorganizowanych pośredników, którzy kierowali poborowych do Langmana. Aferzyści *pobierali od 300 do 500 zł. za wystaranie się dla poborowego o kategorję zwalniającą go od służby wojskowej.*

W skład komisji poborowej wchodzili mjr. Klocek, mjr. Kobier, lekarze wojskowi oraz lekarze powiatowi dr. Żuk i dr. Piaszczyński. W wyniku dochodzeń ustalono, że komisja *działała w porozumieniu z aferzystami,* zwalniając przedstawionych przez nich poborowych. Między komisją a machеram tej afery pośredniczyła *młoda Silbersteinówna,* którą widywano często w towarzystwie członków komisji. W aferę tę wplątana jest również *pewna nauczycielka,* nazwisko której dotychczas nie zostało ustalone. W rezultacie śledztwa zostali zatrzymani i osadzeni w areszcie Langman i jego spólnicy bracia Silbersteinowie.

W sprawie członków komisji poborowej prowadzi dochodzenia żandarmerja i policja. Niektórzy członkowie komisji *zostali już osadzeni w areszcie.*

Samobójstwo kierownika „Orbisu" W SOSNOWCU.

Wczoraj około godz. 17-ej zastrzelił się w Sosnowcu, w blokach przy ul. Jagiellońskiej 5, **Biernat, kierownik sosnowieckiego oddziału „Orbisu".**

Samobójstwo dokonane zostało w chwili, gdy żona Biernata wyszła do miasta, a służąca na podwórze. **W domu pozostał 7-letni chory synek pp. Biernatów.** Biernat zastrzelił sie. leżąc na kanapie.

Samobójca liczył 35 lat i pozostawił **żonę oraz synka.** Przyczyna rozpaczliwego kroku nie jest znana. Policja prowadzi dochodzenie.

Bezrobocie w Stanach Zjedn.

WASZYNGTON. 14.10. (Tel.wł.). — Przegląd miesięczny amerykańskiej federacji pracy podkreśla. że mimo poprawy w dziedzinie obrotów. liczba bezrobotnych w Stanach Zjednoczonych **sięga 11 miljonów osób,** podczas gdy ogólna liczba bezroboczych we Francji. Anglji i w Niemczech, wynosząca w ub. r. 8 milj. 400 tys. spadła obecnie do 7 milj. 409 tys.

Zatonięcie parowca

BERLIN. 14.10. (Tel.wł.). Z Emden donoszą, że w czasie burzy szalejącej w nocy z piątku na sobotę zatonął parowiec rybacki „Ae 117".

Wczoraj przybył do Emden parowiec „Ae 88", przywożąc 2 członków zatopionego okrętu, z których jeden w drodze zmarł. Reszta załogi w liczbie 15 osób zatonęła.

Krążownik na skałach

LONDYN, 14.10. (Tel.wł.). Z Tokio donoszą: Krążownik „Asama" wpadł na skały w pobliżu Hiroszima u zachodnich wybrzeży Hondo. Pojemność krążownika wynosi 9.200 ton.

Zaginiony artysta

BRATISŁAWA. 14.10. (Tel.wł.). Znany artysta malarz Zoltan Palugyay, który zyskał rozgłos głównie dzięki swym pracom, przedstawiającym krajobrazy górskie, w szczególności tatrzańskie. zaginął podczas pobytu w Niżnych Tatrach i od kilku dni niema o nim żadnej wiadomości. Zachodzi obawa, że artysta uległ nieszczęśliwemu wypadkowi. Dotychczas. pomimo usilnych poszukiwań. nie zdołano natrafić na jego ślad.

LUDWIK WOHL.

LAWA

Powieść współczesna.

73)

Odruchowo pochwycił jej dłoń, uścisnął i już nie wypuścił.

— *Signorina*... pan nie wie... pan inawet nie przypuszcza...

— *Signor* Ormella, proszę puścić moją rękę.

— Przynajmniej niech pani wysłucha...

— Proszę puścić moją rękę! Natychmiast!

Usłuchał.

— Zdaje mi się, zrozumiałem panią — zaczął. ciężko oddychając: — Prawdopodobnie ktoś dał pani do zrozumienia albo powiedział, że...

— Nikt mi nic nie mówił, ani dawał do zrozumienia. Wiem, że pan się żeni z panną Cagliani i że...

— Nawet nie myślę o tem — przerwał żywo. **Jego oczy błysnęły.**

— Nigdy nie byliśmy zaręczeni i nie będziemy. Mam.. mam całkiem inne zamiary...

Obrzuciła go podejrzliwem spojrzeniem:

— Ale...

— Chce pani wiedzieć. jakie? — zapytał szeptem. — Chce pani, bym powiedział, że istnieje dla mnie tylko jedna jedyna kobieta, która na mnie działa i którą kocham?... Chcę ją mieć i będę miał, bo inaczej przestanę wierzyć, że całe moje życie i cała moja praca mają jakikolwiek sens.

— *Signor* Ormella...

— Nareszcie znalazłem kobietę, która jest czemś więcej niż pensjonareczką, niż płaczliwą, ślamazarną dziewczynką albo zakonnicą! Znalazłem kobietę, która mnie zmusiła do szacunku... Mnie! A to wcale nie jest tak mało!... I czy pani może choć przez chwilę przypuszczać. że pozwolę odejść tej niezrównanej wspaniałej kobiecie? Że ledwo znalazłem nieprawdopodobne szczęście, a już się zgodzę, by przeszło obok?... Czy pani naprawdę się dziwi, że mocno je trzymam, że nikomu go nie oddam?... Cicho. nie mów nic, bo to ci nic nie pomoże!... Nie sprzeciwiaj się, bo niema siły, która mogłaby mnie przekonać!... Chodź, ukochana moja... jedyna...

Wionęło na nią żarem i znów całe ciało ogarnęły płomienie.

Już nie wyrywała się, zwracała mu pocałunki dziko. namiętnie, do utraty tchu.

Mocno trzymał ją w potężnych ramionach.

— I to pan... nazywa szacunkiem? — wykrztusiła. — Chciałabym wiedzieć... czego pan...

Zasypał ją gradem słów

Najcudowniejszą mowę świata odarł z najpiękniejszych słów, by złożyć je u stóp dziewczyny.

Stała jak urzeczona i, nie dowierzając własnym uszom. upajała się dźwiękami małozrozumiałej a czarującej melodji.

Była przeznaczona dla niej.

Tylko dla niej.

Przestała poznawać siebie.

Usiłowała wywołać w pamięci pokój ordynacyjny w Warszawie.

Pamięć pozostała głucha.

Tu było życie, tu...

Gdy Ormella zaczął mówić o tysiącu różnych rzeczy, planowanych na najbliższą przyszłość. po raz ostatni spróbowała się sprzeciwić:

— Nie, Ormella. ja nie mogę...

Niecierpliwie pokręcił głową jak zwierzę. gotowe roznieść każdą napotkaną przeszkodę:

— Czego nie możesz. Natti?

— Nie mogę... Kiedy byłam jeszcze bardzo młoda, złożyłam przysięgę,. nie mogę inaczej działać na drodze.

Spoważniał.

(D. c. n.)

NOWY RZĄD

Jak to ustaliła praktyka ostatnich lat, przesilenie rządowe trwało bardzo krótko. Widać, wszystko było zgóry omówione i przygotowane, a dyskusje co do składu nowego rządu, jego charakteru itd. zapadły przed otwarciem przesilenia. Echa tych dyskusyj odbijały się zresztą głośno w prasie.

Mimo, iż nowy rząd został utworzony w niedzielę, poniedziałkowa prasa przynosi już naogół artykuły oświetlające stosunek poszczególnych ugrupowań do zmiany rządu.

Poniżej podajemy te głosy.

„Gazeta Polska" stwierdza na wstępie, że rząd premjera Sławka ustąpił po dokonaniu tego, do czego został powołany — to znaczy po uruchomieniu wszystkich instytucyj, niezbędnych do właściwego funkcjonowania nowego ustroju.

„Rząd, którego sformowanie powierzył Pan Prezydent premjerowi Kościałkowskiemu, winien być powitany przez wszystkich z dobrą wolą i przychylnością na jaką zasługują ludzie dobrej woli i szlachetnych intencyj, a tacy właśnie w nowym Rządzie zasiadają. Nam szczególniej łatwo jest powitać Rząd premjera Kościałkowskiego w ten właśnie sposób, ponieważ zarówno premjer Kościałkowski, jak wielu członków Gabinetu pracowało z nami ramię przy ramieniu w czasach najcięższych walk, zmagań, jakie wypełniają naszą wspólną żołnierską i polityczną przeszłość.

Gabinet premjera Kościałkowskiego rozpoczyna pracę w warunkach odmiennych od wszystkich poprzednich Gabinetów pomajowych. Różnicę najgłębszą między obecnym Rządem a poprzedniemi stanowi fakt, iż obecnie utworzony gabinet jest pierwszym, w którym Marszałek Piłsudski nie zasiada i nie zasiadał. Z faktu tego wynikają konsekwencje przedewszystkiem jeśli chodzi o stosunek rządu do społeczeństwa. Olbrzymi, niewyczerpany bodaj kredyt moralny, jaki posiadał w narodzie każdy rząd, wsparty o osobę Piłsudskiego — nie może być niczem zastąpiony. Pomnaża to poważnie odpowiedzialność, jaką biorą na swoje barki członkowie nowego rządu i stawia przed Rządem konieczność nawiązania współpracy ze społeczeństwem przez jasne wytyczenie celów i metod pracy rządowych, wyraźne nakreślenie programu działania.

Sądzimy, że pomimo ciężaru wielkich problemów, jakie rozstrzygać wypada, a może dzięki temu właśnie nawiązanie stosunku wzajemnego zaufania między Rządem i społeczeństwem nie będzie rzeczą trudną, jeśli program Rządu będzie jasny i przekonywujący, a za ustalonemi wytycznemi pójdą skuteczne czyny".

Jak widać „Gazeta Polska" kładzie silny nacisk na nawiązanie kontaktu rządu ze społeczeństwem i od tego uzależnia jakby swój stosunek do poczynań rządu. Wiadomo, że „Gazeta Polska" jest organem tak zw. „grupy pułkowników", która w obecnym rządzie jest reprezentowana jedynie przez ministra spraw zagranicznych płk. J. Becka, chociaż i jego obecny stosunek do tej grupy nie jest dostatecznie znany.

Z większym entuzjazmem do nowego rządu odnosi się konserwatywny „Czas", który podkreśla przedewszystkiem udział w nowym rządzie p. Eugenjusza Kwiatkowskiego:

„Nowy Rząd czekają nowe zadania. Dyskusja prasowa ostatnich tygodni świadczy wyraźnie, że cała opinja kładzie główny nacisk na zadania rządu w dziedzinie gospodarczej. Prezydent Rzeczypospolitej podzielił widocznie to zdanie, skoro, jak słychać, powierzył p. Eugenjuszowi Kwiatkowskiemu stanowisko nietylko ministra skarbu, ale równocześnie i wicepremjera. W ten sposób nowy minister skarbu miałby w stosunku do pozostałych resortów gospodarczych stanowisko nadrzędne. Fakt ten należy przyjąć z dużem uznaniem. W naszej polityce gospodarczej i finansowej chodzi bowiem nietylko o to, by stworzyć na dłuższą metę obliczony program gospodarczy, ale w równej mierze o to, by ten program konsekwentnie i równomiernie na wszystkich odcinkach gospodarczych wprowadzić w życie. Niedomagania w dotychczasowych poczynaniach gospodarczych rządu pochodziły, naszem zdaniem, między innemi stąd, że brak było dostatecznej koordynacji w działalności poszczególnych resortów gospodarczych. Powierzenie ministrowi skarbu stanowiska wicepremjera mogłoby zapobiec tego rodzaju niedociągnięciom. Koncepcja powyższa wydaje się nam lepszą i bardziej celową od stworzenia stanowiska ministra gospodarki narodowej, któryby koncentrował w swoim ręku całokształt polityki gospodarczej państwa. Wydaje nam się lepszą dlatego, że dzieki wysunięciu na czoło osoby ministra skarbu został położony specjalny nacisk na zagadnienia skarbowo-budżetowe, które są w chwili obecnej najważniejsze i którym inne problemy naszej polityki gospodarczej powinny być bezwarunkowo podporządkowane.

Mówiąc o polityce gospodarczej nowego rządu, trzeba podkreślić z uznaniem fakt, że jej kierownictwo obejmuje człowiek, który w ostatnich latach stał na czele wielkiego przedsiębiorstwa i przez to samo miał sposobność obserwować życie gospodarcze „z tamtej strony okienka".

Punkt ciężkości prac nowego Rządu będzie więc leżał na płaszczyźnie finansowo-gospodarczej".

„Czas" podobnie jak i „Gazeta Polska", kładzie poważny nacisk na konieczność nawiązania przez nowy rząd kontaktu ze społeczeństwem:

„Nowy Rząd, opierając się na mocnym fundamencie, który mu stworzyła nowa konstytucja... powinien nawiązać jaknajżywszy kontakt ze społeczeństwem, nie omijając i tej jego części, która dotychczas była po tamtej stronie barykady. Powinien również prowadzić dalej rozpoczętą przez obecnego premjera, gdy był jeszcze ministrem spraw wewnętrznych, akcję zmierzającą do osiągnięcia porozumienia narodowego na wschodnich obszarach Rzplitej".

Spośród pism opozycyjnych znany nam jest dotychczas tylko głos „Warszawskiego Dziennika Narodowego" który pisze:

„Dymisja p. Sławka, logicznie rzecz biorąc, jest następstwem klęski, poniesionej przez niego i jego obóz w ostatnich wyborach sejmowych. Po 8 września, zarówno w kraju, jak i w obozie rządowym, wytworzyła się taka sytuacja, w której dłuższe trwanie „twórców nowej konstytucji", w charakterze sterników nawy państwowej było nie do utrzymania. Konieczność zmian narzucała się sama przez się, chodziło i chodzi jedynie o to, jak daleko zmiany te mają sięgnąć".

Artykuł ten, pisany jeszcze przed nominacją nowego gabinetu, twierdzi dalej:

„Nie sądzimy jednak, aby czynniki decydujące wyciągnęły wszystkie konsekwencje z tej postawy społeczeństwa. Zmiany, jakie nastąpią po odejściu p. Sławka, będą prawdopodobnie niedużego znaczenia i nie zdołają rozwiązać tych zasadniczych problemów, jakie stoją dziś przed Polską. Odbędą się one w ramach obozu sanacyjnego, na zasadzie obowiązujących tam poglądów i pojęć. To przesądza o niewielkie ich skuteczności".

Tyle prasa. Jeśli idzie o stosunek zainteresowanych sfer gospodarczych, handlowych i przemysłowych, do tego wybitnie gospodarczego gabinetu, to wyczuwa się nastrój przychylnego oczekiwania na posunięcia nowego rządu w tej dziedzinie.



VASCONCELLOS

delegat Portugalji w Lidze Narodów, wybrany został przewodniczącym komitetu sankcji.

Niemcy sterylizują Polaków

Na Śląsku Opolskim

Ze Śląska Opolskiego uciekają codziennie obywatele niemieccy narodowości polskiej. Są to osoby, które otrzymały wezwania do tamtejszych urzędów, bądź w sprawach podatkowych, bądź w sprawach wypłaty zasiłków, zapisywania dzieci do szkół i innych. Od kilku tygodni każde takie wezwanie kończy się przeważnie przymusową wizytą u lekarza, który zadaje interesantom mnóstwo pytań, nie mających nic wspólnego z istotą rzeczy. Jeżeli interesant nie odpowie na owe pytania, bywa odsyłany do szpitala, gdzie go poddają sterylizacji.

Masowe wypadki okaleczania Polaków na Śląsku niemieckim wywołały istny popłoch, wskutek czego rozpoczęła się ucieczka do Katowic. Prasa śląska przytacza kilkanaście wypadków, spośród których warto wybrać bardziej charakterystyczne.

Górnikow: P. A. urodziło się dziecko. Jako bezrobotny, udał się do biura opieki społecznej z prośbą o przyznanie mu litra mleka dziennie dla noworodka. Petenta skierowano do lekarza powiatowego, który natychmiast przystąpił do zadawania pytań.

— Kiedy urodził się Napoleon I?

Górnik milczy.

Lekarz: — Proszę mi wymienić niektóre uzdrowiska.

Zaskoczony górnik wymienia kilka nazw, zastanawiając się dość długo.

Lekarz: — Ja, Sie sind wohl krank.

Po tej indagacji petenta skierowano do szpitala, gdzie mimo gwałtownych sprzeciwów, był poddany operacji. Jako powód wymieniono stereotypowe zdanie *„Angeborener Schwachsinn"* (wrodzony niedorozwój umysłowy). Po sterylizacji górnik przeleżał przepisowe sześć dni w szpitalu, poczem wrócił do żony, która również przed kilkoma zaledwie dniami powstała z łóżka.

Innemu Polakowi p. K., inspektorowi rolnemu na Śląsku niemieckim, który jako bezrobotny przyszedł po zasiłek, zadano pytanie, dlaczego ksiądz święci jaja wielkanocne. Inżynier zdziwił się i wzruszył ramionami. Wówczas zagadnięto go, czy są ludzie na Marsie i jaką rolę odegra Mars w przyszłości narodów.

— Poco pan zwraca się do mnie z tego rodzaju pytaniami? — zawołał inspektor.

A na to odpowiedział lekarz: *„Jest pan słaby na umyśle"*. I skierowano petenta do kliniki chirurgicznej.

Jeszcze jeden wypadek: Inwalida górnik, 56-letni E., ojciec ośmiorga dzieci, złożył protest przeciwko odebraniu mu renty inwalidzkiej. Na pytania lekarza nie chciał odpowiadać. Poddano go sterylizacji.

W rodzinie polskiej B., składającej się z trzech synów i dwu córek, nie zanotowano nigdy objawów choroby umysłowej. Mimo to jeden z synów dostał się na stół operacyjny.

Tego rodzaju wypadki na Śląsku Opolskim zdarzają się codziennie.

Przedstawiciele mniejszości polskiej na Śląsku Opolskim podjęli w obronie tych nieszczęśliwych ludzi odpowiednie kroki. Do tej pory jednak Komisja mieszana dla Górnego Śląska z p. Calonderem na czele *nie wydała jeszcze orzeczenia i nie zadecydowała, czy stosowanie ustawy sterylizacyjnej wobec członków mniejszości polskiej w Niemczech na terenie poplebiscytowym, jest dozwolone.*

Ścigany listami Konowalec

PRZEBYWA W SZWAJCARJI

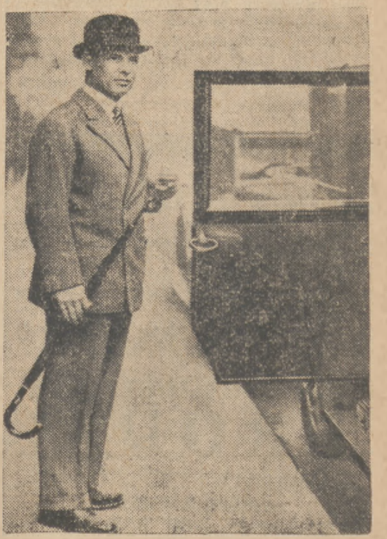
Prasa niemiecka podaje wiadomość, iż pułkownik ukraiński Konowalec, za którym sądy polskie rozpisały listy gończe w związku z zabójstwem śp. ministra Pierackiego, *przebywa obecnie w Szwajcarji.*

Siedziba Konowalca w Berlinie została *zlikwidowana* przed półtora rokiem wkrótce po osiągnięciu porozumienia polsko - niemieckiego. Konowalec przeniósł się początkowo do *Czechosłowacji*, a następnie do Szwajcarji.

Dzienniki niemieckie omawiają bliski proces przeciw spiskowcom ukraińskim w Warszawie o zabójstwo śp. min. Pierackiego i ugodę rządu polskiego z partją ukraińską Undo. Prasa zaznacza, iż oziębienie stosunków między Warszawą a Moskwą oraz zapanowanie przyjaznej atmosfery między Warszawą a Berlinem *skłoniło kierowników Undo do zawarcia porozumienia z rządem polskim.*

Undo posiada jednakże przeciwników tej polityki pojednawczej zarówno na prawicy, jak i na lewicy społeczeństwa ukraińskiego. Obydwa te skrajne skrzydła *zwalczają politykę zbliżenia polsko - ukraińskiego.*

W odniesieniu do roli grupy Konowalca w splocie stosunków polsko-ukraińskich podnosi prasa niemiecka, iż Konowalec *nie znajduje obecnie poparcia zagranicą, ani w Berlinie ani w Moskwie.* Działalność grupy Konowalca posiada już tylko *znaczenie lokalne* i *polega na jątrzeniu* stosunków polsko - ukraińskich.



JERZY II

po plebiscycie powołany ma być na tron grecki. Król Jerzy przebywa obecnie w Londynie.

NA MARGINESIE.

Przeciwko sklepikom szkolnym

Kupcy domagają się ich skasowania

Niemal we wszystkich szkołach powszechnych i średnich, tak państwowych jak i prywatnych organizacje samorządu szkolnego prowadzą, oparte na zasadach *spółdzielczych, sklepiki z materjałami piśmiennemi* i wszelkiego rodzaju pomocami szkolnemi, mającemi masowy odbyt.

Uczniowie danej szkoły niemal wyłącznie zaopatrują się w tych sklepikach w potrzebne im zeszyty, stalówki, wzory map, farby, częstokroć nawet w książki, atlasy i t. p. Mając możność czynienia zakupów bezpośrednio w szkole *młodzież szkolna nie mal zupełnie nie kupuje w sklepach z materjałami piśmiennemi*.

Kupcy tej branży odczuwają bardzo dotkliwie taki stan rzeczy i wszelkiemi siłami dążą do zlikwidowania tego rodzaju konkurencji, niezwykle groźnej dla ich interesów.

Między innemi wysuwają oni słuszne zarzuty, *że sklepy szkolne, nie wykupujące świadectw przemysłowych i nie opłacające podatków działają na szkodę skarbu państwa*. Wychodzą oni z założenia, iż każdy kupiec z chwilą zwiększenia obrotów przynosiłby państwu większe dochody pod postacią podatków, niż przynosi obecnie, walcząc z konkurencją sklepików szkolnych. Na uwagę zasługuje również i ten motyw, że urzędy skarbowe, mające kontrolę nad ilością towarów wyprodukowanych przez fabryki, nie biorąc pod uwagę znacznego obrotu, sklepików szkolnych, podejrzewają kupców, właścicieli sklepów z materjałami piśmiennemi, iż ukrywają oni rzeczywiste obroty.

Domagając się zlikwidowania sklepików szkolnych, celem zrównania się z konkurentem, kupcy żądają również *wprowadzenia podatku scalonego od papieru i wyrobów z papieru*. Pobierany bezpośrednio przez fabryki podatek w równej mierze obciążyłby nietylko kupców prywatnych, ale i sklepiki szkolne.

Przy sposobności należy tu zaznaczyć iż nietylko szkoły ogólnokształcące, ale nawet szkoły handlowe prowadzą sklepiki, oparte na zasadach spółdzielczości, jak wiadomo idei krańcowo różnej, a *nawet wrogiej zasadom wolnego handlu*.

W „Wiadomościach kupieckich" organie Centralnego związku detalicznego kupiectwa chrześcijańskiego R.P. czytamy:

„...*żądamy bezwzględnego skasowania na zysk obliczonych sklepików szkolnych*. Korzystne to będzie zarówno dla kupiectwa, jak i dla rodziców zmuszonych do nabywania materjałów pisemnych w szkole po cenach dość wysokich, a w pierwszym rzędzie dla wprowadzenia zdrowej atmosfery w stosunkach między kupcem, szkołą, nauczycielem i jego wychowankami".

IM PRĘDZEJ -- TEM LEPIEJ...

W nadchodzący piątek, o godz. 8-ej rozpocznie się ciągnienie 1-ej klasy 34-ej Loterji Państwowej. W ciągu czterech dni wylosowywana będzie codziennie jedna wielka wygrana, t. zw. dzienna, w wysokości 25.000 zł. i to niezależnie od normalnych wygranych po 50.000, 20.000, 10.000 i t. d. zł.

Główną wygraną w tej klasie jest kwota 100.000 zł., która wylosowana będzie w ostatnim dniu ciągnienia, t. j. 22 b.m.

Ci, którzy dotychczas nie posiadają losów, powinni się w nie zaopatrzyć jak najprędzej, gdyż w ostatniej chwili może ich zabraknąć. 34 Loterja daje bowiem graczom zwiększone szanse, w postaci wspomnianych wyżej wygranych dziennych, wylosowywanych w każdym dniu ciągnienia, oraz — dodatkowego bezpłatnego ciągnienia wielkanocnego, które odbędzie się 8 kwietnia 1936 roku.

Z UŚMIECHEM.

Nowy rząd

Nowy rząd, nowe razem z nim nadzieje
Jeden się z tego powodu nachmurzył
I zimną wodą na łby z ognia leje
I kolce w ślicznej wynajduje róży.
Inny, pozbywszy się z serca kamienia
„Nasz rząd" przez wszystkie przypadki odmienia

Jakby to łatwo było proszę państwa,
Nowy porządek zaprowadzić w kraju,
Wytępić wszystkie pospolite draństwa
I stworzyć w Polsce tak coś na kształt raju
Gdyby starczyły na to takie łeki,
Jak przejście w inne ręce jakiejś teki.

Wszystko już wtedy byłoby tak proste
Jak dzień, co wstaje po nocy za długiej
Lecz nowe rządy, to nie są te mosty,
Które prowadzą na rzeki brzeg drugi.
Tak więc wywodów naszych sens jest taki:
Rząd się odmienił, człowiek wciąż jednaki.

Kö—Stek.

Z koła L.O.P.P.

„HULCZYŃSKI" W SOSNOWCU

W niedzielę 13 b. m., jako w pierwszym dniu tygodnia LOPP, odbyła się w Tow. Sosnowieckich fabryk rur i żelaza w Sosnowcu uroczystość z okazji ukończenia kursu instruktorskiego drużyny odkażającej i kursu modeli latających. Kursy te zorganizowane były po raz pierwszy w Zagłębiu dla robotników.

O godz. 9 rano członkowie LOPP koła „Hulczyński" w Sosnowcu zebrali się przy pomniku Kościuszki, skąd uformował się pochód, który przeszedł ulicami: Nowopogońską, Orlą, Żeromskiego i spowrotem do pomnika Kościuszki, gdzie do zebranych przemówił delegat obwodu p. inż. Dziedzic.

Następnie odbyła się uroczystość na terenie fabryki, mianowicie rozdanie dyplomów i odznak instruktorskich drużynie odkażającej. Za najlepsze wyniki w konkursie dyrekcja ufundowała 3 piękne nagrody. Do zebranych w fabryce przemówił prezes p. inż. Karol Sobolewski, który specjalnie zwrócił się do drużyny odkażającej zaznaczając, że im przypada bardzo ważna rola w życiu — niesienie pomocy w razie ataku nieprzyjaciela.

Na zakończenie uroczystości odbył się konkurs modeli latających, do którego stanęło 12 zawodników z 20 modelami. Niektóre modele były wykonane bardzo pomysłowo i nadzwyczaj efektownie. Nagrody otrzymali pp.: Czesław Kaczmarczyk, Stefan Rzepa i Stanisław Garczyński.

Po rozdaniu nagród odbyła się wspólna fotografja.

—xx—

× ZE ZWIĄZKU LEGJONISTÓW POLSKICH. Otrzymaliśmy następujący komunikat: W związku z odejściem na wyższe stanowisko do Warszawy dotychczasowego okręgowego prezesa Związku Leg. Pol. dr. Wiktora Gosiewskiego, odbył się w dniu 12 bm. w sali Rady Miejskiej w Sosnowcu nadzwyczajny walny zjazd delegatów okręgu, który w pierwszym rzędzie pożegnał z serdecznym żalem swego długoletniego prezesa, a następnie dokonał wyboru nowego prezesa i drugiego wiceprezesa. Po rezygnacji się kandydatury przez ob. senatora Cholewickiego, który zatrzymał mandat pierwszego wiceprezesa, prezesem okręgu w tajnem głosowaniu wybrano jednomyślnie **p. Tomasza Tobę** dotychczasowego wiceprezesa, w jego zaś miejsce wybrano drugim wiceprezesem p. Pawła Rabsztyna.

× W SPRAWIE KOP. LIPNO odbyła się wczoraj konferencja w Inspektoracie pracy w Sosnowcu. Konferencja została odroczona do środy.

KRONIKA ZAGŁĘBIA

KALENDARZYK

15 Wtorek	**Dziś** Teresy **Jutro** Martyniana Wschód słońca 6 m. 5. Zachód „ 16 m. 53.

Kina w Sosnowcu grają dziś

ZAGŁĘBIE: „Wojna w królestwie walca"
PALACE: „Julika".
EDEN: 8 godzin d-ra Morgana.

—xx—

× SĄDOWNICTWO I KLUB TOWARZYSKI ŻEGNAJĄ PREZESA ZBROWSKIEGO. W ub. sobotę, w lokalu Klubu towarzyskiego w Sosnowcu odbyło się pożegnanie prezesa Sądu okręgowego p. Marjana Zbrowskiego. Żegnali prezesa Zbrowskiego sędziowie, notarjusze, pisarze hipoteczni, aplikanci sądowi. W imieniu sędziów piękne i serdeczne przemówienie wygłosił wiceprezes Sądu okr. p. K. Kucharski, w imieniu notarjuszy b. senator Zubowicz, w imieniu prokuratury prokurator Suski, następnie wygłoszone zostały przemówienia w imieniu pisarzy hipotecznych, aplikantów i in. Wzruszony serdecznem pożegnaniem przemawiał prezes Zbrowski. W miłym, koleżeńskim nastroju spędzono wieczór, który podkreślił ogromny szacunek i uznanie sądownictwa miejscowego dla odchodzącego z Zagłębia na stanowisko prezesa Sądu apelacyjnego do Lwowa prezesa Zbrowskiego.

W niedzielę żegnał prezesa Zbrowskiego Klub towarzyski, którego ojcem, jak się wyrażano w przemówieniach był prezes Zbrowski. I podczas tej uroczystości pożegnalnej, która zgromadziła przedstawicieli miejscowego społeczeństwa odgrywających dużą rolę w życiu społecznem i gospodarczem Zagłębia, panował nastrój serdeczności ogromnego uznania dla opuszczającego Zagłębie prezesa Zbrowskiego. W imieniu Klubu towarzyskiego przemawiał dyr. Jaguczyński, potem wnosili toasty dr. Likiernik, mec. Braun, ks. Jung, dyrektorowa Stankiewiczowa, poczem dłuższe, pożegnalne przemówienie, w piękną formę ujęte, a o głębokiej treści, z nutą żalu rozstania wygłosił prezes Zbrowski.

Pożegnanie urządzone przez Klub towarzyski odbyło się w atmosferze szczerej i nieprzymuszonej serdeczności.

× Z ŻYCIA TOWARZYSKIEGO. W sobotę dnia 12 bm. w Krakowie, w kościele św. Anny odbył się ślub p. Aliny Zielińskiej z Sosnowca z p. inżynierem Władysławem Kowalczewskim z Warszawy.

× SPROSTOWANIE. We wczorajszem sprawozdaniu z pogrzebu ś. p. Fr. Rychłowskiej zakradła się omyłka co do osoby księdza, który nad grobem wygłosił żałobne przemówienie. Wyjaśniając nieporozumienie, komunikujemy, że podniosłe przemówienie, poświęcone wspomnieniu o prawdziwie chrześcijańskiem życiu Zmarłej, wygłosił ks. prefekt Rubik.

× ZAWODY KONNE odbędą się w środę, 16.X.35 r. na stadjonie klubowym, Sosnowiec, Chemiczna 12, fabryka C.G. Schön S. A., przy udziale znanych jeźdźców polskich, zarówno wojskowych jak i cywilnych. Początek zawodów o godz. 14. W razie liczniejszych zapisów, zawody rozpoczną się wcześniej. Wstęp dla członków klubu i ich rodzin — 50 gr. od osoby, dla osób postronnych zł. 1— dla młodzieży — 50 gr.

Teatr Miejski w Sosnowcu

KATOWICKI „RARYTAS" W SOSNOWCU.

Dziś dnia bm. o godz. 8.30 występ katowickiego teatru rewjowego „Rarytas". Dana będzie rewja w dwóch częściach pt. „Atak na Sosnowiec". Udział biorą pp. Juno Godez, Lili Rostańska, Rena Rellgoft, Marja Stróżyńska, Jerzy Granowski, Wacław Jankowski, Zbigniew Opolski, Leon Rytowski i duet Tanagra. Całość uzupełnia zespół „Rarytasek" oraz doborowy zespół jazzbandowy. Bilety w cenie od 50 gr. do 3.50 zł. można nabywać wcześniej w firmie Czechowski, Sosnowiec, 3-go Maja.

Dziś, dnia 15 bm. teatr miejski z Sosnowca gra w Dąbrowie w sali resursy, staraniem Związku pracy obywatelskiej kobiet w Dąbrowie przebojową komedję J. Devala pt. „TOWARZYSZ". Początek przedstawienia o godz. 8.30 wiecz.

Jutro dnia 16 bm. o godz. 8.30 teatr miejski z Sosnowca gra w Grodźcu w sali Domu strażackiego przebojową komedję J. Devala pt. „TOWARZYSZ".

×POŻEGNANIE DR. W. GOSIEWSKIEGO. Z inicjatywy i staraniem Związku legjonistów Zagłębia Dąbrowskiego odbyło się w ub. sobotę pożegnanie dyrektora Ubezpieczalni w Sosnowcu dr. W. Gosiewskiego, który przechodzi do Warszawy na stanowisko wicedyrektora ZUS. W pożeganiu dr. W. Gosiewskiego wzięli udział: p. starosta Boxa, komendant PKU płk. Smelkowski, senator Cholewicki, posłowie Kaczkowski i Madejski, komisarz Zagrodzki z Warszawy, wicestarosta Heynar, wiceprezydent Almstaedt, prezydent Izydorczyk, liczni przedstawiciele organizacyj i związków. Podczas kolacji wygłoszono szereg przemówień. W imieniu Związku legjonistów okr. Zagł. Dąbr. żegnał odchodzącego prezesa tego związku p. Toba, wręczając jednocześnie na pamiątkę piękny obraz i pamiątkowy album. Następnie przemawiali: p. starosta Boxa, poseł Kaczkowski, poseł Madeyski, w imieniu pracowników Ubezpieczalni p. Rakieć, w imieniu legjonistów red. Renik i liczni przedstawiciele organizacyj wojskowych i społecznych.

Dłuższe pożegnalne przemówienie wygłosił dr. W. Gosiewski, dziękując wszystkim za współpracę na niwie społecznej i apelując do dalszej pracy na rzecz dobra państwa.

We wszystkich przemówieniach pożegnalnych podkreślono duże zasługi dr. W. Gosiewskiego jako niezmordowanego działacza społecznego.

Przepisy o porze pracy

Odpowiedzialność pracodawców

Główny Inspektor Pracy inż. Klott wydał niezwykle doniosły okólnik w sprawie **odpowiedzialności pracowników w wypadku stwierdzenia wykroczeń przeciwko ustawie o porze pracy w przemyśle i handlu.**

W ostatnich czasach zdarzyły się liczne wypadki nakładania grzywien na pracowników tych zakładów przemysłowych i handlowych, w których stwierdzone zostało, iż **praca odbywa się w niedzielę i dni świąteczne**, lub też w godzinach ponadliczbowych.

W sprawie tej organizacje pracownicze podjęły interwencję u inspektora Klotta, który po zbadaniu wyjaśnił, **iż za organizację pracy odpowiada tylko pracodawca**, lub też kierownik odpowiedzialny zakładu czy przedsiębiorstwa.

Pracownicy nie powinni być pociągani do odpowiedzialności karnej za wykroczenia, a może to mieć miejsce **w przypadkach wyjątkowych**, gdy stwierdzona zostanie wyraźna zła wiara i współdziałanie z pracodawcą dla zatajenia wykroczenia

„GOLGOTA"

Celem każdego reżysera jest tchnąć w film jakąś myśl przewodnią, która żywi w akcji filmu, trzyma widza w napięciu i pozostawia w nim po sobie mniej, czy więcej mocne wrażenie. Również taką myśl przewodnią tchnął w film „GOLGOTA" słynny reżyser Duviviera. W filmie „GOLGOTA" odtwarza Syna Boga Żywego Chrystusa, który kochając cierpi i umiera jako człowiek. Lecz On przecież żyje wciąż pomiędzy nami, gdyż zmartwychwstał jako Bóg! Potężne arcydzieło „GOLGOTA" pokaże Ci ten cud przemiany i harmonji tak krańcowych uczuć, jakiemi są Wielka altruistyczna miłość, cierpienie i akt przebaczenia. Film „GOLGOTA" stwierdza, że niema postępu bez cierpienia i niema bez bólu zwycięstwa.

Bez wątpienia, że całe Zagłębie nie omieszka wyzyskać tej naprawdę niebywałej okazji ujrzenia tego wielkiego filmu. Nie ulega wątpliwości, że mieszkańcy Zagłębia, z dniem ogłoszenia premjery, licznie się stawią i wypełnią widownię kina „Eden". Przecież „GOLGOTA" to niebywały film. „GOLGOTĘ" trzeba zobaczyć! 7244

——xx——

× **WYCIECZKA DO KRAKOWA POCZTOWEGO PRZYSP. WOJSK. W SOSNOWCU.** Staraniem zarządu PPW w Sosnowcu zorganizowana została w ubiegłym tygodniu hołdownicza wycieczka do Krakowa dla członków PPW i ich rodzin, w celu złożenia hołdu ś.p. J. Piłsudskiego. Po przybyciu do Krakowa w liczbie 80 osób, wycieczka udała się do krypty św. Leonarda na Wawelu, składając niemy hołd cieniom ś.p. J. Piłsudskiego. W godzinach popołudniowych wszyscy uczestnicy wycieczki udali się autobusami na Sowiniec, gdzie wzięli udział w sypaniu kopca, poczem wpisali się do księgi pamiątkowej. Na tle kopca dokonano wspólnej fotografji. Wycieczkę z ramienia zarządu okręgowego prowadził sekretarz dyrekcji okręgu poczt i telegrafów w Krakowie p. Białas.

× **DO ABSOLWENTÓW SZKÓŁ GÓRN.-HUTN.** W wyniku prowadzonych konferencyj z poszczególnymi Urzędami górniczymi, jak i departamentem górniczo-hutniczym w Warszawie, zarząd polskiego Związku zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych Rz. P. w Sosnowcu wzywa wszystkich absolwentów szkół górniczo - hutniczych, pozostających bez pracy, do bezzwłocznego zarejestrowania się w godzinach biurowych w sekretarjacie Związku w Sosnowcu, ul. Sienkiewicza nr. 17a, bądź też w jego oddziałach. Termin rejestracji upływa dnia 25 bm. wobec czego zainteresowani, w zrozumieniu własnego interesu, winni pośpieszyć się ze zgłoszeniem.

× **Z OKAZJI 12-GO TYGODNIA LOPP.** Staraniem Koła LOPP. pracowników zakładów „C. G. Schön", w czwartek dnia 17-go bm. o godz. 19.30 w sali własnej (plac „C. G. Schön ul. Chemiczna nr. 12) p. Bronisław Górecki wygłosi odczyt pt. „Zadania LOPP. w dobie obecnej". Zarówno temat jak i osoba znanego prelegenta przyczynią się do spopularyzowania aktualnego dziś zagadnienia L. O. P. P. wśród najszerszych warstw obywateli tej dzielnicy miasta. Wstęp bezpłatny.

× **KOŁO B. WYCHOWANEK GIMNAZJUM IM. E. PLATER W SOSNOWCU** podaje do wiadomości koleżanek, iż w każdą środę od godz. 18—19 odbywają się dyżury koła w lokalu gimnazjum. Zainteresowane prosimy o łaskawe zgłaszanie się w podanych terminach.

× **WIECZORY SZACHOWE.** Zarząd klubu towarzyskiego polskiego związku zawodowego pracowników przemysłowych i handlowych w Sosnowcu, ul. Sienkiewicza 17-a podaje do wiadomości członków i bywalców klubu, że w poniedziałki od godziny 19 odbywają się w lokalu klubu wieczory szachowe, na które zarząd klubu zaprasza wszystkich szachistów.

× **PIASKI CHCĄ STWORZYĆ PARAFJĘ.** Już przed kilku miesiącami pisaliśmy o staraniach mieszkańców Piasków, którzy zwrócili się z prośbą do władz o stworzenie na Piaskach odrębnej parafji. Prośba ta jednak napotkała na sprzeciw władz i dlatego sprawa ta stanęła na martwym punkcie. Jak się dowiadujemy o becnie do kurji biskupiej wpłynęła nowa prośba o utworzenie parafji na Piaskach, która podobno znajduje przychylne przyjęcie. Tow. Czeladź zobowiązało się pomagać nowej parafji, jednak główną przeszkodę stanowi brak terenu na cmentarz. W każdymbądź razie należy się liczyć z tem, że wkrótce na Piaskach powstanie nowa parafja.

× **ODCZYT.** W środę, dnia 16 bm. odbędzie się w lokalu lektorjum przy ul. Warszawskiej 22 odczyt pt. „Czy można robić złoto?" W odczycie tym prof. dr. A. Fink omówi w sposób popularny z punktu widzenia naukowego sprawę przemienności pierwiastków. Początek punktualnie o g. 7 wieczorem. Wstęp dla starszych i młodzieży bezpłatny.

× **PRZED TYGODNIEM MIŁOSIERDZIA W DĄBROWIE.** Z inicjatywy Stow. pań Wincentek w Dąbrowie, w środę, dn. 16 bm. o godz. 7.30 wiecz. w sali przy plebanji odbędzie się organizacyjne zebranie komitetu Tygodnia miłosierdzia.

× **NOŻEM W BRZUCH.** Pomiędzy Wojańczykiem Ignacym, zamieszkałym przy ul. Modrzejowskiej 42 w Będzinie, a Płaszenką Michałem, zamieszkałym przy ul. Berka Joselewicza 4 w Będzinie, wynikła kłótnia, a następnie bójka, podczas której Wojańczyk zadał Płaszence cios nożem w brzuch. Rannego przewieziono do szpitala, a sprawcę zatrzymano.

Z Koła rodzicielskiego

przy gimnazjum im. W. Łukasińskiego

W ubiegłą niedzielę odbyło się ogólne doroczne zebranie członków Koła rodzicielskiego przy gimnazjum państwowem im. W. **Łukasińskiego** w Dąbrowie. Obradom przewodniczył **inż. Zwoliński.** Prezes zarządu Koła **dyr. A. Starkiewicz** zdał relację z działalności zarządu za rok ubiegły. Na wstępie **p. dyr. Starkiewicz** nadmienił, iż w wyniku kryzysu gospodarczego i pogarszającej się systematycznie sytuacji ekonomicznej, **budżet Koła stale się kurczy** i w związku z tem zachodzi konieczność ograniczania różnych wydatków.

W roku ubiegłym Koło prowadziło między innemi **dożywianie uczniów gimnazjum,** z którego na 255 uczni korzystało dziennie 65—70 uczni. Dożywianie kosztowało przeszło tysiąc złotych.

Urządzono również **kolonje letnie, na których było 44 uczni.** Kolonje kosztowały około 4 tysiące zł., do czego Koło dopłaciło blisko tysiąc zł.

Pozatem Koło ponosiło poważne świadczenia na rzecz gimnazjum.

Sprawozdanie kasowe odczytał skarbnik **p. Kałkowski.** Wpływy w okresie sprawozdawczym wynosiły 12.119 zł., wydatki 10.472 zł.

Trzeba nadmienić, iż niektóre wydatki budziły pewne zastrzeżenia, zarówno co do ich potrzeby, jak i celowości. Między innemi, wydano np. **dość poważne kwoty za wodę** i opał dla gimnazjum, oraz na remont budynku szkolnego. Tymczasem do ponoszenia tych świadczeń zobowiązany jest Magistrat,z racji **upaństwowienia uczelni,** więc niewiadomo dlaczego Koło bierze w ponoszeniu tych wydatków udział.

Sprawozdania przyjęto i na wniosek komisji rewizyjnej udzielono zarządowi absolutorjum.

Dłuższą i zupełnie bezprzedmiotową dyskusję wywołała **sprawa wysokości pobieranych na rzecz Koła opłat członkowskich.** Dotychczas opłata **wynosi 5 zł. miesięcznie** i pobierana **jest przez 11 miesięcy.** Jak się okazało z opracowanego zestawienia, pełną stawkę płaciła tylko połowa członków. **40% płaciło od 1 do 3.09 zł., a 10% było zwolnionych od płacenia składek.**

W sprawie obniżki składek zgłaszano różne nierealne wnioski, jednakże w wyniku głosowania utrzymano dotychczasową wysokość opłat.

Również zaaprobowano preliminarz budżetowy na rok bieżący w **kwocie 12.628 zł.**

Posiedzenie zakończono wyborem nowych władz Koła na obecny rok szkolny. Do zarządu wybrani zostali pp. **dyr. A. Starkiewicz, Rościszewski, Kałkowski, dr. Kruszewski, inż. Gęca, inż. Wołejko, Bołądź, St. Szczęsny** i **Stawiński.** Do komisji rewizyjnej pp. **Fr. Sikorski, J. Nowak, inż. Kunda, Fortunka i Zięba.**

Bogaty program

XII-tego tygodnia lotniczego w Niwce

Spowodu żałoby narodowej przerwane były prace przygotowawcze do obchodu *12-go tygodnia lotniczego w Niwce.* Obecnie termin nowy tego obchodu wyznaczony został na czas od 13 do 20 października rb. W celu jaknajodpowiedniejszego urządzenia propagandowego obchodu, miejscowe koła **LOPP** na zebraniu organizacyjnem odbytem w dniu 9 bm. wyłoniły komitet, który opracował szczegółowy program obchodu na terenie Niwki. *Hasłem programu będzie uświadomienie społeczeństwa wszechstronnie o celach i zadaniach LOPP.,* oraz dostarczenie Głównemu Zarządowi LOPP. jaknajwięcej funduszów na cel obrony Państwa.

Dzięki poparciu sosnowieckiego oddziału miejskiego LOPP. odbędzie się w sali T-wa Muzyczno - Dramatyczne go w Niwce w dniu 17 bm., a więc w nadchodzący czwartek ogodzinie 19-ej *odczyt znanego i zasłużonego działacza na polu OPLG p. J. Dzionionia,* bogato ilustrowany przeźroczami, które odtworzą grozę strasznej broni gazowej. Wstęp dla wszystkich bezpłatny.

Następnie komitet w zrozumieniu znaczenia propagandy i uświadamiania społeczeństwa, zwraca się do poszczególnych organizacji z prośbą, aby zechciały współdziałać z komitetem w tej akcji i zorganizować dla swych członków odczyty na tematy z zakresu obrony przeciwlotniczo - gazowej. W sprawie miejsc i terminów odczytów proszone są poszczególne organizacje o *porozumienie się z p. Pawlikiem, pracownikiem kopalni Modrzejów.*

Dalej, w sobotę dnia 19 bm. odbędzie się zabawa taneczna, z której cały dochód przeznaczony będzie na cele LOPP. Osoby, które przez przeoczenie nie otrzymają zaproszeń na tę zabawę, proszone są o zgłaszanie się do p. E. Wintera.

W niedzielę zaś dnia 20 bm. *odbędzie się zbiórka uliczna na cele LOPP*

Komitet apeluje do społeczeństwa niwieckiego, aby w imię obowiązku obywatelskiego zainteresowało się odczytami i poparło wszelkie przewidziane imprezy, zdając jeszcze raz dowód swej ofiarności, miejscowe zaś koła LOPP. *postarają się dać swym współobywatelom jaknajwiększe korzyści z obchodu,* mając nadzieję, że społeczeństwo niwieckie nie poskąpi ofiar, tembardziej, że straszne żniwo śmierci w wojnie włosko - abisyńskiej już daje możność osądzić, jak okropną bronią są bomby lotnicze i jak wielką jest potrzeba przyjścia Państwu z pomocą, aby ono miało środki na odpowiednie uchronienie kraju przed ewentualnemi skutkami wojny gazowej.

Prosimy naszych zamiejscowych i miejscowych P. T. Prenumeratorów

o regularne wpłacenie **prenumeraty**

za październik 1935 r.

1450 Wydawnictwo „Kurjera Zachodniego"

Załamanie się strajku

TRAMWAJARZY

Wczoraj, w szóstym dniu tak nieoparty nie wywołanego strajku tramwajarzy w Zagłębiu, prócz normalnego kursowania tramwai, uwidoczniła się dalsza poprawa obsady pociągów tramwajowych, a to skutkiem powrotu do pracy znów kilku strajkujących.

Obecnie widać już wyraźnie załamanie się strajku i prawdopodobnie lada dzień niefortunny strajk zostanie zakończony.

——xx——

Przypadkowe postrzelenie

W STRZEMIESZYCACH

W ubiegłą niedzielę w Strzemieszycach odbyły się zawody w piłkę nożną pomiędzy drużyną miejscowej Brygady, a K. S. M. z Niwki.

Po zawodach pomiędzy gospodarzem boiska Zobkiem Stanisławem, pracownikiem kolejowym ze Strzemieszyc a Kwietniem Antonim, bratem jego Janem i kilkoma jeszcze osobami wynikła na tle osobistych nieporozumień gwałtowna sprzeczka, a następnie bójka.

Zubek, widząc, iż nie podoła kilku przeciwnikom, wyjął z kieszeni rewolwer i zaczął strzelać na alarm.

Jedną z kul został przypadkowo postrzelony w czoło Kondera Walerjan, emeryt kolejowy, zamieszkały przy ul. Długiej 34 w Strzemieszycach.

Jak ustalono, Kondera nie brał udziału w awanturze i postrzelony został prawdopodobnie z odbicia się kuli.

Rannego, w stanie nie zagrażającym życiu, przewieziono do szpitala w Sosnowcu, a Zubek, który posiadał broń nielegalnie, został zatrzymany.

——xx——

× **WALKA POLICJANTA Z AWANTURNIKIEM.** Na ul. 1 maja w Sosnowcu kilku pijanych osobników wszczęło awanturę. Kiedy na miejsce awantury przybył policjant Siewik i usiłował zajście zlikwidować awanturnicy stawili opór, a jeden z nich, niejaki Kowalczyk Zygmunt rzucił się z nożem na posterunkowego i zadał mu cios w przedramię. Posterunkowy w obronie życia strzelił dwukrotnie w stronę napastników, przyczem jedną z kul został raniony w lewą rękę Michał Listwo-z, zamieszkały przy ul. 1 Maja 30 w Sosnowcu. Na odgłos strzałów nadbiegło kilku posterunkowych, którzy awanturników zatrzymali.

× **SAMOBÓJSTWO CHOREGO.** W ubiegłą niedzielę powiesił się w mieszkaniu przy ul. Potockiego 3 w Będzinie, 50-letni Tomasz Winciarz. Powodem samobójstwa była gruźlica, na którą Winciarz chorował od dłuższego czasu.

× **ZŁODZIEJE NA PLEBANJI W CZELADZI.** Wczoraj zej nocy plebanję w Czeladzi odwiedzili złodzitje, których wyprawa jednak nie powiodła się. W czasie wizyty przebudziła się gospodyni, która ujrzawszy kilku osobników w ogrodzie, poczęła krzyczeć i wzywać pomocy policji. Spłoszeni złodzieje zbiegli. Wkrótce na plebanję przybyła policja, która przeszukała cały ogród, jednak nie znalazła żadnych śladów.

Z RUCHU WYDAWNICZEGO

„ZAGADNIENIA RUCHU TURYSTYCZNEGO". Fularski M., mjr. dypl. G. K. W., Warszawa 1935 r. Cena zł. 4,80. Praca mjr. M. Fularskiego, dyrektora naczelnego Orbisu, jest pierwszem dziełem w języku polskim, ujmującem całość tego — tak ważnego z punktu widzenia gospodarczego — zagadnienia. Autor, znany nam dotychczas z szeregu dzieł opisowych podróżniczych, rozważa znaczenie turystyki jako działu gospodarki narodowej, analizuje czynniki wpływające na kształtowanie się ruchu turystycznego i omawia potrzeby tego ruchu. Specjalne rozdziały poświęcone są ośrodkom atrakcyjności turystycznej, warunkom gospodarczym i politycznym, urządzeniom ruchu turystycznego z uwzględnieniem zagadnień kolejowych, drogowych, pojazdów mechanicznych, żeglugi, lotnictwa, poczty, przemysłowi turystycznemu, do którego autor zalicza przemysł gospodni, gastronomiczny i rozrywkowy oraz zarządzeniom. Zarówno przystępne dla ogółu ujęcie tematu, jak i przedmiot rozważań, czynią z tej książki dzieło — brak którego dał się dotychczas dotkliwie odczuć w naszej literaturze naukowej, a które niechybnie przyczynili się do szeregu zasadniczych posunięć w tej, tak ważnej, a zapoznanej i dla naszego gospodarstwa, dziedzinie.

PRZEKONANIE.

— Dlaczego siedziałeś?
— Z racji przekonań.
— Jakto?
— Byłem przekonany, że w pobliżu nie ma policjanta.

PROGRAM RADJOWY

KONCERT SOLISTÓW W RADJO.

Dwoje solistów usłyszą radjosłuchacze w dniu 16 bm. o godz. 18 znaną śpiewaczkę Helenę Wertheim i wybitnego alto-wiolistę — Mieczysława Szaleskiego, przy akompanjamencie prof. Ludwika Unsteina. Program tej audycji obejmuje utwory Schumanna, Schuberta i Brahmsa.

GITTA ALPAR I RYSZARD TAUBER

Radjosłuchacze będą mieli możność usłyszenia swych ulubieńców dnia 16 bm. (środa) o godz. 18.45 w audycji z płyt, nadawanej przez radjostację warszawską. Gitta Alpar i Ryszard Tauber, tak dobrze wszystkim znani z filmu i z płyt, wykonają szereg pieśni z dźwiękowców: „Marzenia miłosne" i operetki „Piękny jest świat".

T-WO ŚPIEWACZE „I OWSZEM..."

Wesoła audycja muzyczna pt. „Towarzystwo śpiewacze „I owszem", która nadana będzie przez rozgłośnię lwowską w dniu 16 bm. o godz. 20. to wesoła satyra, pióra Juljusza Tota i Zb. Lipczyńskiego, której tematem są Towarzystwa śpiewacze małych miasteczek, a nazwa „I owszem" jest odpowiedzią na popularne hasło śpiewacze „A może sobie coś zaśpiewamy?" W skład Towarzystwa śpiewaczego wchodzą znane osobistości małego miasteczka, wielkości na emeryturze, piwosze i kręglarze, których połączył kult śpiewu, a rozłączają ambicje artystyczne. W akcji szereg wesołych momentów, jak układanie chóru, sprawa koncertu, wybór repertuaru i punkt kulminacyjny — próba generalna, która przeradza się w niesamowitą awanturę muzyczną na wielką skalę. W programie staromodne kwartety wokalne męskie, których naiwna treść bawi dzisiaj do łez, inaczej oczywiście niż bawiła niegdyś, przed 30 laty.

WTOREK 15 PAŹDZIERNIKA

6.30 Audycja poranna. 8.00 Audycja dla szkół. 11.57 Sygnał czasu, hejnał. 12.15 Audycja dla szkół (dla dzieci młodszych): „Bajka o piesku Burku, kotku Mruczku i gąsce Gęguli" Ewy Szelburg-Zarembiny. 12.30 Koncert zespołu Haliny Adamskiej Grossmanowej. 13.25 Chwilka dla kobiet. 13.30 „Z rynku pracy". 13.35 „Janusz Popławski i różne orkiestry" (płyty). 15.15 Wiadomości giełdowe. 15.20 Życie artystyczne i kulturalne Śląska. 15.25 Wiadomości o eksporcie polskim. 15.30 Muzyka lekka. Wykonawcy: Zofja Terne—piosenki i Leon Pommers — fortepian. 16.00 Skrzynka PKO. 16.15 Utwory na cymbałach w wyk. Bolesława Romanowskiego. 16.35 „Recital Józefa Schmidta" (płyty). 16.45 „Cała Polska śpiewa" — audycję prowadzi prof. Br. Rutkowski. 17.00 „Wielkie i drobne wynalazki": „Co się robi z żelaza" — odczyt wygł. Wacław Frenkiel. 17.15 „Nieśmiertelne melodje Schuberta". Koncert orkiestry kameralnej Adama Hermana. 17.50 „Encyklopedja mówiona" — inż. Broniewski. 18.00 Recital fortepianowy Zygmunta Dygata. 18.30 „Gdy dziecko źle się uczy" — odczyt wygł. Franciszek Janocha. 18.45 Koncert reklamowy. 19,00 Feljeton sportowo-turystyczny (Mieczysław Mikuła). 19.35 Wiadomości sportowe. 19.50 Pogadanka aktualna. 20.00 Biuro studjów rozmawia ze słuchaczami PR. 20.10 Koncert reprezentacyjnej orkiestry 36 p. p. pod dyr. Antoniego Chrapczyńskiego. W programie muzyka polska. 20.30 Muzyka klasyczna z płyt. 20.55 „Obrazki z życia Polski współczesnej". 21.00 „Przygoda w Grand-Hotelu" — operetka Pawła Abrahama. — 22.30 „Ks. Onufry Kopczyński — prawodawca języka polskiego" feljeton wygłosi dr. Lucjan Kurdybacha. 22.45 „Śląskie pielgrzymki narodowe" — odczyt wygł. dr. Jan Dąbrowa. 23.05 Muzyka taneczna z płyt.

KRONIKA ZAWIERCIA

Poświęcenie pomnika
NA GROBIE Ś.P. KS. J. ZIELIŃSKIEGO

W dniu 17 bm. przypada pierwsza i bolesna rocznica tragicznej śmierci, ś. p. ks. Juljana Zielińskiego, b. wikarjusza parafji w Zawierciu, niestrudzonego kierownika katolickiego Stowarzyszenia młodzieży żeńskiej i wielce zasłużonego społecznika i kapłana na terenie powiatu Zawierciańskiego.

Z inicjatywy zawierciańskiego proboszcza, ks. prałata Franciszka Zientary, parafjanie zawierciańscy ufundowli pomnik na grobie zmarłego kapłana. Uroczystość poświęcenia tego pomnika odbyła się w ub. niedzielę. O godz. 2 popoł. wyruszyła olbrzymia procesja z kościoła na cmentarz. Po przybyciu na cmentarz do zgromadzonych parafjan podniosłe przemówienie wygłosił ks. prałat Zientara, który następnie dokonał poświęcenia pomnika.

Na zakończenie chór Tow. śpiew. „Lira" pod kierownictwem p. Brombelika odśpiewał „Marsz żałobny". Na poświęceniu pomnika byli obecni rodzice zmarłego kapłana pp. Zielińscy z Brzeźnicy koło Radomska.

—xx—

× 15 LECIE KSMŻ W ZAWIERCIU. Staraniem katolickiego Stowarzyszenia młodzieży żeńskiej w Zawierciu w nadchodzącą niedzielę t. j. dnia 20 bm. odbędzie się obchód 15-lecia KSMŻ w Zawierciu. Program tej uroczystości będzie następujący; godz. 10 rano zbiórka organizacji na boisku sportowem TAZ, godz. 10.30 wymarsz pochodu do kościoła na nabożeństwo, godz. 10.45 powitanie ks. biskupa częstochowskiego oraz ingres ks. biskupa Kubiny i kazanie specjalnie skierowane do młodzieży. Sumę odprawi ks. prałat Zimniak z Częstochowy. W czasie sumy odbędzie się poświęcenie sztandaru oraz wbijanie gwoździ do drzewca sztandaru na cmentarzu kościelnym. Po przerwie obiadowej nastąpi otwarcie wystawy robót ręcznych w ognisku KSMŻ (ul. Sienkiewicza). Wystawa otwarta będzie na przeciąg jednego tygodnia. Na zakończenie, w sali Domu ludowego TAZ odbędzie się uroczysta akademja z udziałem J. E. ks. biskupa Kubiny.

× DOM INWALIDÓW W ZAWIERCIU. Jak już podawaliśmy oddział Związku inwalidów wojennych R. P. w Zawierciu przystąpił do budowy własnego domu. W ub. niedzielę w obecności władz miejscowych, ociemniałego prezesa głównego zarządu Zw. inwalidów, posła majora Edwina Wagnera i t.p. odbyło się uroczyste poświęcenie oraz wmurowanie aktu erekcyjnego w mury „Domu inwalidów". Po nabożeństwie uczestnicy tej uroczystości udał się na budowę, gdzie przemówienia wygłosili: ks. kanonik Bolesław Wajzler, poseł major Wagner i t.p. poświęcenia dokonał ks. prałat Zientara.

Reglamentacja prostytucji
będzie wkrótce zniesiona

W ubiegłym tygodniu ministerstwo opieki społecznej ukończyło prace nad nową ustawą *o zwalczaniu nierządu w Polsce*. Ustawa ta która w najbliższym czasie ogłoszona ma być drogą dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej, jest wręcz sensacyjna, znosi bowiem *reglamentację prostytucji*, znosi t. zw. *„czarne książki", podwyższa cenzus wieku dla prostytutek itd.*

Bardzo ważnym szczegółem nowej ustawy jest *określenie nierządu*. Podczas gdy dawniej mówiło się o *„kobiecie uprawiającej nierząd"* —nowa ustawa świadomie opuszcza słowo *„kobieta"*, zastępując je przez słowo *„osoba"* gdyż uprawiającymi nierząd, w sensie nowego prawodawstwa, *mogą być również mężczyźni*. A więc za uprawiającą nierząd uważana będzie osoba, która *w celach zarobkowych, obcuje z wieloma osobami.*

Celem zwalczania nierządu, który krzewi się szczególnie wśród młodych dziewcząt, przyjęto, że *nie wolno oddawać się prostytucji kobietom, które nie ukończyły jeszcze 21 roku życia.* Ponieważ trudno byłoby wprowadzić ten zakaz tylko w odniesieniu do kobiet. ustawa podwyższa cenzus wieku osób, z któremi można bezkarnie mieć bliższe stosunki. Dotychczas granicą wieku było 16 lat. Nowa ustawa ostrzega, że za utrzymywanie bliższych stosunków *z osobami nieletniemi do 21 lat, wymierzona będzie kara 2 tygodni aresztu.*

Utrzymywanie domów publicznych jest *bezwzględnie zakazane*. Za dom publiczny uważany będzie taki lokal. w którym *uprawia nierząd przejściowo lub stale więcej, niż dwie osoby.* Właściciele lokalów, w których zostanie stwierdzone prowadzenie domu publicznego, *tracą prawo do korzystania z ustawy o ochronie lokatorów* mogą być natychmiast eksmitowani nietylko przez właścicieli domów, ale także przez władze administracyjne.

Rejestracja prostytutek *zostaje całkowicie zniesiona*. Skasowana zostaje też t. zw. *czarna książka"*, stwierdzająca uprawianie nierządu. Ten punkt ustawy wprowadzony został w tym celu, by prostytutka mogła każdej chwili wrócić do życia normalnego. Aby jej to zresztą ułatwić, ustawa postanawia, iż *każdej osobie, uprawiającej nierząd, która zgłosi chęć porzucenia go, winna być zapewniona przez gminę stosowna opieka,* bądź przez umieszczenie petentki w domu pracy, bądź w przytułku.

Oczywiście, wraz ze zniesieniem rejestracji, *ustaje też kontrola sanitarna nad prostytutkami*. Istnieć będzie natomiast *przymus leczenia chorób wenerycznych*. Dziś, sprawa wygląda w ten sposób, iż prostytutka, która zgłasza się do kontroli, nie jest odpowiedzialna, jeśli zarazi chorobą weneryczną mężczyznę. Natomiast po zniesieniu kontroli, *każda osoba, która zarazi inną chorobą weneryczną, karana będzie więzieniem do lat trzech.* To zmusi wszystkich do poddawania się z własnej woli, częstym oględzinom lekarskim.

Wspomnieliśmy już, iż za uprawianie stosunków z osobami nieletniemi do lat 21, wymierzona będzie *kara do 2 tygodni bezwzględnego aresztu.* A w stosunku do osób poniżej 21 lat, uprawiających nierząd, zastosowane będą sankcje tego rodzaju, że *zostaną one umieszczone w domach poprawczych.*

Jak się dowiadujemy, nowa ustawa ma wejść w życie w 6 miesięcy po jej ogłoszeniu, a wykonanie jej powierzone zostanie ministrom opieki społecznej, spraw wewnętrznych i sprawiedliwości.

ŻYCIE GOSPODARCZE

Stan bezrobocia na świecie

Międzynarodowe Biuro Pracy stwierdza, że liczba bezrobotnych w końcu września rb. zmniejszyła się w większości krajów w porównaniu z cyfrą bezrobocia za ten sam czasokres w roku ubiegłym. W niektórych jednak krajach **stwierdzono stały wzrost liczby bezrobotnych**, jak to w Bułgarji, Francji, Hiszpanji, Węgrzech, Łotwie, Holandji, **Polsce, Szwajcarji i Jugosławji.**

W Austrji we wrześniu rb. liczono 209.493 bezrobotnych wobec 248.066 w r. 1934 i 235.646 w r. 1935. W Anglji i Irlandji północnej liczono 1.949.803 bezrobotnych, we wrześniu 1935 r. wobec 2.135.155 w 1934 r. i 2.024.463 w 1933 r. W Belgji liczono 138.376 bezrobotnych w 1935 r. wobec 167.979 w 1934 r. i 181.110 w 1933 r. W Holandji liczono 163.533 bezrobotnych we wrześniu 1935 r. wobec 157.051 w 1934 r. i 163.718 w 1933 r. W Szwajcarji 67.380 bezrobotnych w 1935 r. wobec 57.590 w 1934 r. i 97.220 w 1933 r. W Czechosłowacji 203.787 bezrobotnych w 1935 r. wobec 226.711 w 1934 r. i 262.481 w 1933 r. W Niemczech 1.754.117 bezrobotnych w 1935 r. wobec 2.426.014 w 1934 r. W Bułgarji 34.369 bezrobotnych w 1935 r. wobec 25.330 w 1934 r. i 44.603 w 1933 r. W Hiszpanji 578.83* bezrobotnych w 1935 r. wobec 520.847 w 1934 r. i 704.482 w 1933 r. We Francji 415.964 bezrobotnych w 1935 r. wobec 357.672 w 1934 r. i 459.155 w 1933 r. W Italji 628.333 bezrobotnych w 1935 r. wobec 866.570 w 1934 r. i 755.349 w 1933 r. W Japonji 360.325 bezrobotnych w 1935 r. wobec 381.114 w 1934 r., w Kanadzie 24.764 bezrobotnych w 1935 r. wobec 27.945 w 1934 r., i 27.562 w 1933 r. W Australji 77.090 bezrobotnych w 1935 r. wobec 88.413 w 1934 r. i 80.548 w 1933 r., w Jugosławji 12.260 bezrobotnych w 1935 r. wobec 10.623 w 1934 r. i 12.619 w 1933 r.

—xx—

HURTOWY HANDEL WĘGLEM. Sytuacja na rynku węgla, w związku z nastaniem sezonu jesienno-zimowego, w którym zapotrzebowanie węgla się zwiększa, wykazuje poprawę. Na polepszenie to wpływa również zmniejszenie licencji produkcyjnej, którą ustala każdomiesięcznie Polska Konwencja Węglowa. Na miesiąc październik licencja na rynek wewnętrzny została ustalona na 1.200.000 ton. W związku z obawą komplikacyj strajkowych, Konwencja Węglowa upoważniła kopalnie do wysyłki we wrześniu na rachunek licencji październikowej 130.000 ton. Ilość ta, wysłana na poważniejsze rynki zbytu, jak: Warszawa i Łódź, spowodowała większe zaopatrzenie tak składów prywatnych, jak i giełd. Obecnie ceny zakupu i ceny sprzedaży wahają się mniej więcej w granicach tych samych, jakie były obserwowane w tymże samym okresie roku zeszłym. Ceny te były ustalone przez miarodajne czynniki rządowe w porozumieniu z Konwencją Węglową. Maksymalna cena, po której węgiel jest sprzedawany w Warszawie, wynosi 46 zł. za tonę węgla grubego loco piwnica w śródmieściu, zaś 47.50 za tonę węgla kostkowego również loco piwnica w śródmieściu.

KRONIKA OLKUSZA

ORZEŁ — Csibi — (z Franc. Gaal).

—xx—

× **OSOBISTE.** W dn. wczorajszym popoł. przybyła do Krzykawy pod Olkuszem do majątku pp. Boguckich (b. wice marszałka senatu) p. ministrowa Raczkiewiczowa.

× **ŚWIĘTO WF. i PW.** W ub. niedzielę odbyło się w Olkuszu święto wych. fiz. i przysp. wojsk. Po nabożeństwie wszystkie hufce wych. fiz. i przysp. wojs. z harcerzami, dziatwą szkolną i strażami przedefilowały przed wice starostą Trznadlem i kpt. Iwaszkiewiczem. Defiladę prowadził komendant Zw. strzel. z Troksa p. Knapik pp. rez. miejscowy nauczyciel. Od południa na boisku w parku pod Czarną Górą odbyły się zawody lekko-atletyczne, w wyniku których zdobyli: I miejsce drużyna szkoły rzem.-przem., II m. drużyna gimn. męskiego i III m. Zw. strzelecki ze Sułoszowej. W piłce nożnej Wolbrom — Klucze zwyciężyła drużyna Zw. strzeleckiego Wolbrom w stosunku 5:0. Po zawodach przy ognisku rozdano zwycięzcom nagrody w postaci dyplomów i żetonów srebrnych i bronzowych. Nagrody wręczył wicestarosta Trznadel wygłaszając okolicznościowe przemówienie.

× **KRADZIEŻ W OLKUSZU.** W ub. niedzielę popoł. nieznani sprawcy przez wypchanie drzwi dostali się do mieszkania Abrama Parasola, kupca, zamieszkałego w Olkuszu (Rynek) skąd skradli: 1 futro męskie, dwa damskie i nakrycia stołowe ogólnej wartości około 1500 zł. Skradzione przedmioty były ubezpieczone.

× **KANCELARJA POW. LEKARZA** dra Kiciańskiego przeniesiona została na ul. 3 Maja, róg ul. Kościuszki.

× **POŻARY.** W dn. 13 bm. spaliło się część domu Antoniego Kajcy w Wielmoży i również część domu Józefa Dębka w Żuradzie pod Olkuszem.

× **KRADZIEŻ W LGOCIE.** Na szkodę mieszkańca Lgoty, gm. Dłużec, Władysława Pajcha, skradziono onegdajszej nocy ze skrzyni 1000 zł. gotówką. Policja jest na tropie sprawcy tej kradzieży.

× **KRADZIEŻ KONI.** W nocy na 14 bm. nieznani sprawcy skradli mieszkańcom Skały koło Ojcowa: Szymonowi Trzcionkowskiemu — konia; Janowi Mosurowi — klacz i Wojciechowi Wardędze — wóz z uprzężą. Wartość skradzionych przedmiotów wynosi około 500 zł. Złodzieje zbiegli w kierunku Krakowa.

OFIARY

Zamiast kwiatów na trumnę ś. p. Franciszki Rychłowskiej zł. 5 składa na Stow. Wincentego a Paulo w Milowicach (kopalnia) W. Płodowska.

Zamiast wieńca na grób Czcigodnej ś. p. Fr. Rychłowskiej zł. 20 na Wincentki w Sosnowcu składają Kazimierzostwo Zielińscy.

SPROSTOWANIE.

W ogłoszeniu ofiar z dnia 13 b.m. wydrukowano mylnie ofiarę od Tow. a Paulo w Pogoni zamiast od Kat. Stow. Polek w Pogoni. Ogłoszenie to winno brzmieć: „Zamiast upominku imieninowego dla ks. Szambelana Pędzicha Kat. Stow. Polek w Pogoni składa zł. 10 na szpital dziecięcy do dysp. Tow. Lek.

Pamiętaj o Funduszu Obrony Morskiej.

Dodatek ogrodniczy Nr. 2

JESIENNA UPRAWA MALIN

Maliny należą do jednych z najbardziej żarłocznych roślin w sadzie i to nietylko pod względem ilości pokarmów: również wymagające są co do wyznaczonego im miejsca, światła, dostępu promieni słonecznych i przewiewu. Zaniedbane i zagąszczone maliny w krótkim czasie tracą swoją wartość użytkową, gdyż wydają wprawdzie nowe pędy, ale są one słabe, owoce natomiast stają się drobne, suche i prawie niezdatne ani na przetwory, ani do jedzenia na surowo.

Aby nie dopuścić do tego, trzeba na jesieni, skoro tylko liście z krzewów opadną, doprowadzić plantację do porządku.

Pracę dzieli się na dwie części: zasilenie ziemi nawozami oraz utrzymanie poszczególnych roślin w należytych odstępach, aby miały poddostatkiem przestrzeni i światła.

Przedewszystkiem należy usunąć te pędy, które ukończyły w obecnym sezonie owocowanie. Wycina się je lub nawet wprost wyłamuje zupełnie nisko przy ziemi i usuwa z plantacji.

Z pędów tegorocznych, młodych usuwa się również wszystkie słabsze oraz te, które wybiły poza linją, psując rzędy plantacji. Na jednym krzaku nie powinno zostać więcej, niż 6 do 8 pędów, zdrowych i jędrnych, które w przyszłym roku ładnie zaowocują. Trzeba jeszcze skrócić je, przycinając m. w. 1/3 każdego pędu, a wtedy dolne oczka silniej wybiją w pędy owoconośne.

Następnie należy całą plantację przekopać, pilnie wybierając perz i inne chwasty. Tuż przy krzakach kopać trzeba ostrożnie, aby nie pokaleczyć nadmiernie korzeni.

Jednocześnie z przekopywaniem nawozi się plantację, bądź nawozem naturalnym, bądź też odpowiednią mieszaniną sztucznych. Jeżeli mamy pod dostatkiem w gospodarstwie obornika — to oczywiście najlepiej użyć go do zasilenia malin, płytko przykrywając ziemią i zostawiając skiby nie grabione.

Z nawozów sztucznych, w braku obornika, zestawia się następującą mieszankę: tomasówki 4 kg. i kainitu 18 kg na każde 100 m. kw. plantacji, wymięszać ze sobą i rozsiać na przekopanej ziemi. Z wiosną, zamiast tej mieszanki, można dać 5 kg. soli potasowej i 3 kg. superfosfatu na tę samą przestrzeń. Rozsiane nawozy trzeba lekko przykryć ziemią przez t. zw. „hakowanie".

Z wycinanych odrostków korzeniowych można założyć nową plantację. Wówczas przedewszystkiem należy wystrzegać się zbyt gęstego sadzenia krzaków. Najlepsze odstępy — to rzędy co 2 metry 50 cm. krzak od krzaka na linjach. W takich odległościach sadzona i utrzymana plantacja może pięknie plonować nawet w ciągu lat kilkunastu.

Jan. Chom.

Odpowiedzi Redakcji „DODATKU OGRODNICZEGO".

W. P. Sędzia S. D. Stare pelargonje, które kwitły tego roku, mogą dać jeszcze niezły materjał kwiatowy na sezon następny. Trzeba na jesieni wyjąć krzaczki z doniczek lub ze skrzynek balkonowych i zadołować je w piasku, w piwnicy; niektórzy nawet wiążą pelargonje w pęczki i wieszają w górę korzeniami, przetrzymując w ten sposób przewiędnięcie rośliny do marca. Z wiosną wysadza się znów pelargonję do doniczek, w pożywną ziemię, mocno podlewa i stawia w pełnem świetle. Wszystkie łodygi trzeba krótko przyciąć, wtedy wybiją niżej położone oczka w pędy, pelargonje rozkrzewią się i zakwitną.

Dzikie wino zimuje dobrze w skrzynkach na balkonie, trzeba tylko okryć ziemię mchem lub liśćmi, aby ochronić korzenie przed przemarznięciem. **J. C.**

W. P. As II. Przedewszystkiem małe sprostowanie uwagi Pana: buraki ćwikłowe (Beta vulgaris hortensis) nie koniecznie muszą być egipskie. Jest to tylko odmiana, podobnie jak Erfurckie, okrągłe lub kedyw. Co do pory sprzętu warzyw, które mają iść do przechowalni, to w naszych warunkach klimatycznych najodpowiedniejszą jest druga połowa października, aż do końca miesiąca. Ścisłą datę zbioru przesuwamy w tych granicach, zależnie od czasu siewu, od odmiany lub panującej pogody. Małe przymrozki warzywom nie szkodzą, a większych mrozów zagół w tej porze u nas nie bywa. Zbyt wczesny sprzęt daje materjał o mniejszej wartości odżywczej i źle przechowujący się w zimie.

Pękanie buraków i marchwi oraz słabsze ich zabarwienie spowodowane bywa najczęściej przez nadmierne i jednostronne — szczególnie azotowe — przenawożenie roli. Korzeniowe powinny być siane w drugim roku po nawozie.

Za słowa uznania uprzejmie dziękujemy. Szkoda, że jeden z pierwszych listów, jakie nadeszły do redakcji „Dodatku ogrodniczego", był anonimem. **J. C.**

ZBIÓR WARZYW

W drugiej połowie października wszystkie warzywa muszą być z ogródka sprzątnięte i złożone w piwnicy na zimowy użytek. Na zbiory trzeba wybrać dzień pogodny i suchy, bo wtedy nietylko robota idzie sprawniej, ale łatwiej jest oczyszczać wykopane rośliny z resztek ziemi, przesuszać je nieco na wietrze i sortować. Prócz tego, moknąc długo na słocie warzywa znacznie tracą na smaku, a w przechowalni źle trwają.

Nie należy też przystępować do pracy zbyt wcześnie, kiedy ogród jest jeszcze mokry od obfitej rosy. Dopiero około godziny dziesiątej, gdy rosa obeschnie i rośliny pozbędą się nadmiaru wilgoci, można rozpocząć wykopywanie.

Z wyjmowanemi z ziemi warzywami trzeba postępować ostrożnie: wszelkie rzucanie niemi, deptanie, gwałtowne przesypywanie, kaleczenie narzędziami, to lekkomyślne niszczenie przez nas plonów, które w taki sposób traktowane łatwo ulegają gniciu i pleśnieniu, psują się więc i tracą wartość użytkową z winy niedbałego ogrodnika.

Odrazu też należy wykopane warzywa sortować na trzy rodzaje. W pierwszym znajdą się wszystkie egzemplarze pięknie wyrośnięte, zdrowe, bez najmniejszych uszkodzeń i te mogą iść do piwnicy na dłuższe przechowywanie. Wszelkie mniejsze, potłuczone lub uszkodzone przez szkodniki dają rodzaj drugi — odkładamy na prędki użytek. I wreszcie niewyrośnięty, pokaleczony drobiazg, który idzie na spasanie inwentarza, drobiu lub królików.

Prócz sortowania należy warzywa oczyścić z ziemi i resztek nadpsutych liści. W ten sposób obcinamy nożem nać selerom, burakom, marchwi i pietruszce, nie uszkadzając jednak samego korzenia; przy robocie tej jednocześnie warzywa obsychają ładnie na wietrze i słońcu i pod wieczór winne być złożone w piwnicy. Tutaj układamy je równemi warstwami, przesypując każdą czystym piaskiem rzecznym. Dobrze jest sypać tyle piasku, aby wzajemnie do siebie warzywa się nie dotykały.

Kapustę i kalafiory można wykopać z korzeniami, odjąć kilka nadpsutych liści wierzchnich i zadołować — czyli posadzić w piasku, w piwnicy. Doskonale przechowuje się też kapusta i kalafiory, zawieszone korzeniami do góry na sznurkach, pod sufitem piwnicy, w ten sposób, aby się wzajemnie nie dotykały.

Fasole, kukurydza i słoneczniki muszą schnąć pod dachem w ciągu kilkunastu dni, poczem ziarno się wyłuskuje i sucho przechowuje.

Wszystkie odpadki zbiorów, jak nać, łęty, korzenie itd. muszą być z ogrodu sprzątnięte, bo zużyć je można na kompost, gdzie po przegniciu dadzą nam żyzną ziemię, oraz dlatego, że mogą zawierać rozmaite szkodniki i choroby, które z wiosną łatwoby przeszły na młode uprawy.

A cały warzywnik koniecznie przed mrozem należy przekopać i zostawić ziemię bez grabienia, w dużych bryłach, czyli t. zw. „ostrej skibie".

J. Chom.

PRZED SADZENIEM DRZEWEK

Posiadanie własnych owoców ze swojego ogródka jest największem pożądaniem każdego ogrodnika - amatora. Drzewko owocowe, zdrowo i silnie rosnące i okryte owocami, staje się nie tylko ozdobą ogrodu ale też radością i chlubą właściciela, którzy nie szczędzą dla niego troskliwych starań i szczycą się niem przed sąsiadami.

Obecnie zbliżamy się do jesiennego sezonu sadzenia drzewek. Czas więc zastanowić się nad tem, co mamy zamiar w swoim ogródku posadzić i nieco zapoznać się z ogólnemi zasadami sadownictwa, aby uniknąć w przyszłości niemiłych rozczarowań i zawodów.

Jakie drzewka sadzić — zależy przedewszystkiem od wielkości naszego ogródka i od miejsca jego położenia. Szkółki ogrodnicze, z których sprowadza się drzewka, posiadają materjał różnorodny. Duże drzewa t. zw. pienne lub półpienne, wymagają odpowiedniej przestrzeni i znacznych odstępów między sobą, nadają się więc do większych sadów, na brzegi dróg i t.d. Mały ogródek działkowy, obsadzony kilkoma takiemi drzewami, byłby dla hodowli innych roślin zupełnie stracony i skryłby się w cieniu ich koron, jak pod ich wielkiemi parasolami.

Dla takich więc ogródków odpowiedniejsze będą drzewa, prowadzone *w formie krzaków*, bardzo ładnie rodzące, łatwe do pielęgnacji i zbioru, a zajmujące mało miejsca w ogrodzie.

Kto ma chęć szczegółowo zapoznać się z rozmaitemi sposobami pielęgnacji drzewek w ogródku zaś swoim posiada mur lub parkan, ten niech sprowadzi sobie *drzewka formowane*. — Wprawdzie jest trochę pracy przy ich pielęgnacji, ale drzewka takie pozwalają na znakomite wprost wyzyskanie, miejsca plonują bardzo wcześnie, owoce ich są okazalsze zwykle niż z drzew piennych i ukazują się regularniej, rzadko sprawiając zawód nieurodzajem.

Jakie gatunki drzewek sadzić — zależeć będzie od położenia naszego ogródka. Wokół cach fabryk, gdzie dużo dymów i wyziewów zanieczyszcza powietrze, unikać należy sadzenia jabłoni, faworyzując natomiast grusze i wiśnie. W innych miejscowościach pierwszeństwo zawsze oddajemy jabłoni, które jest naszem drzewem krajowem i obdarza nas jednem z najzdrowszych owoców.

Jeżeli *chodzi o odmiany poszczególnych drzew*, to dla okręgów przemysłowych są opracowane specjalne dobory, według których można kierować się przy zamówieniach. Z reguły jednak dla małych ogródków lepsze są odmiany wcześniejsze, które można spożywać „wprost z drzewa", unikając kłopotów długiego przechowywania małej ilości owoców i czekanie na ich dojrzewanie.

Śliwki najodpowiedniejsze będą renklody, czyli z odmian francuskich, bo w małym ogródku nie warto hodować innych, jak tylko wyborowe co do ilości i jakości owocu.

Wiśnie i czereśnie dla małej przestrzeni ogródka działkowego powinno się nabywać szczepione na antypce.

Orzechy rosną bardzo wolno i późno owocują, niech więc sadzą je ci spośród ogrodników, którzy mają dużo cierpliwości w czekaniu na pierwsze owoce.

Wreszcie najważniejsze pytanie przed ostateczną decyzją — *skąd nabywać drzewka?* Na tem nigdy nie należy robić oszczędności i łakomić się na tani towar, nabywany okazyjnie. Tylko duży zakład, prowadzący przez fachowca i gwarantujący jakość dostarczanego materjału, może nam dać drzewka zdrowe i żądanej odmiany. W przeciwnym razie narażeni jesteśmy na możliwość wielu strat, zawodów i niepotrzebne koszty. Lepiej też jest nabywać drzewka ze szkółek miejscowych lub pobliskich. Klimatyczne i glebowe warunki Zagłębia są takie, że materjał z daleka sprowadzany często długo choruje, nim się do nich przyzwyczai; natomiast drzewka tutaj wyhodowane są już zaaklimatyzowane i odporne, łatwiej się przyjmą po przesadzeniu.

O tem jak się sadzi drzewko owocowe, będzie mowa w następnym numerze.

Jan. Chom.



KONIE NA ŁĄCE
Piękny obrazek z jednej z angielskich hodowli koni

Wpisy

NA OGRÓDKI DZIAŁKOWE

Wpisy na ogródki działkowe dla bezrobotnych załatwiają poszczególne kolonje w Sosnowcu: Dębowa Góra — w lokalu BBWR. przy ul. Strzeleckiej nr. 2 i Milowice w lokalu BBWR przy ul. Swobodnej nr. 24 w godzinach od 18 — 20.

SPORT i WYCHOWANIE FIZYCZNE

Stan rozgrywek ligowych

Trzynasty października może dla niejednego klubu ligowego być datą, która zaważy silnie na jego losach. Niedziela zebrała na starcie aż 10 drużyn, których spotkania, ze względu na końcowe stadjum rozgrywek, mogą być bardzo doniosłe.

Przegrana Pogoni z Wisłą może dla pierwszej przynieść zachwianie w jej zwycięskim marszu ku górze, dla drugiej zaś oznaczać renesans i początek finiszu, który u tej drużyny w porze jesienej był co roku stałem zjawiskiem. *Legja*, bijąc *Cracovię*, wydostała się już właściwie ze strefy zagrożonej, podczas gdy białoczerwoni są obok Polonji, już najpoważniejszym kandydatem do spadku, ze względu na fatalny dla nich terminarz pozostałych zawodów.

Ruch, przez zwycięstwo nad *Polonią*, której los właściwie został już przesądzony, zagroził poważnie Pogoni w jej pochodzie naprzód, ku zdobyciu tytułu mistrzowskiego. Wiele zależeć tu będzie od wyniku meczu najbliższej niedzieli między Ruchem a Wisłą w Krakowie.

Garbarnia, na skutek porażki ze Śląskiem, osłabiła swe stanowisko (choć o jej spadek nie trzeba się obawiać) w tabeli, a z drugiej strony wzmocniła pozycję Śląska, który zapewne już się uratował przed opuszczeniem Ligi w przyszłym roku.

Niespodzianką było zdobycie jednego punktu przez ŁKS, który łatwo nie da się zepchnąć z szeregów ekstraklasy polskiej, podczas gdy Warcie tej remis może przeszkodzić poważnie w zajęciu czołowej pozycji w Lidze.

Nazwa klubu	gier	pkt.	sto. br.
Pogoń	16	21	44:22
Ruch	16	21	34:24
Warta	17	20	42:26
Legja	17	18	31:31
Garbarnia	16	16	27:25
Śląsk	16	16	27:35
Warszawianka	16	15	25:30
Ł. K. S.	16	15	23:29
Cracovia	16	13	28:28
Wisła	14	13	30:23
Polonia	16	8	15:41

Łotwa — Niemcy 0:3 (0:1)

W Królewcu rozegrano w obecności 15.000 widzów mecz piłkarski między reprezentacjami Niemiec i Łotwy. Drużyna gości stawiała zacięty opór drużynie niemieckiej i uległa dopiero po niesłychanie ambitnej i ofiarnej grze. Atak drużyny niemieckiej nie wykazał dobrego zgrania, a jedynie Lenz wyróżniał się z kwintetu napadu. Obrona i pomoc stały na wysokości zadania. W drużynie łotewskiej bohaterem był bramkarz Lazdin, który w drużynie swej był bardzo cenną podporą. Bramki padły w 7 minucie przez Lenza oraz w 60 minucie przez tego samego gracza. Trzecią bramkę zdobył Langenbein, ustalając temsamem wynik dnia. Sędzia p. Rutkowski (Polska) b. dobry.

Węgry — Polska w lekkiej atletyce $70^1/_2$ i $58^1/_2$ pkt.

Mecz lekkoatletyczny w Budapeszcie, jak zgóry było do przewidzenia zakończył się wygraną Węgrów. W kilku jednak wypadkach nasi zawodnicy sprawili szereg miłych niespodzianek. I tak: Schneider przypomniał sobie amsterdamską formę, ustanawiając nowy rekord Polski wynikiem 4,15, 4.20 lekko strącił. Nadspodziewanie dobrze wypadł Maszewski, który zajął 2 miejsce na 400 z płotkami i 800 mtr., gdzie dzięki niesłychanej ambicji zdołał nabić doskonałego średniodystansowca Szabo.

Bardzo dobrze wypadł Noj. Po raz pierwszy w życiu zeszedł on w biegu na 5 km. poniżej 15 minut, kwalifikując się do wielkiej rodziny czołowych biegaczy świata.

Pierwszy raz w historji spotkań lekkoatletycznych Polska — Węgry, których odbyło się 5 lekkoatleci nasi wygrali bieg sztafetowy. Był to najpiękniejszy punkt zawodów. Sztafeta przedstawiała się następująco: 100, 200, 400, 800. Na 100 mtr. najlepszy obecnie sprinter w Europie, fenomenalny Kovac nadrobił na Tęsiorowskim 6 mtr., dystans ten powiększył słaby bieg Downarowicza na drugim etapie i porażka Biniakowskiego do Zsitvaya, tak, że Kucharski odebrał 20 metrów na Szabo.

Wobec ogromnych krzyków publiczności, dopingującej w nieprawdopodobny sposób biegacza węgierskiego, Kucharski stopniowo dochodził Węgra mijając go na ostatnich metrach przed taśmą.

Wynik $70^1/_2$ i $58^1/_2$ jest zupełnie zadawalniający, gdyż Węgrzy uchodzą za potęgę w lekkiej atletyce.

Cyganiewicz wygrywa

Pierwszy występ Cyganiewicza odbył się w Poznaniu. Przeciwnikiem naszego mistrza był mistrz Europy, Benold (Austrja).

Zawody nie ściągnęły do Hali wystawowej spodziewanych tłumów, spowodu zbyt wygórowanych cen biletów.

Spotkanie rozegrano odrazu z prawem rewanżu. W pierwszem starciu zwyciężył Polak w 37 minucie z przed nięgo pasa, przerzucając przeciwnika młynkiem przez głowę.

W drugiem starciu walka zakończyła się już w 16 minucie ponownem zwycięstwem Cyganiewicza, który początkowo pozwolił się atakować, a następnie po kilkakrotnem przerzuceniu przeciwnika, położył go.

Po zawodach Cyganiewicz przemówił do zebranej publiczności, przynosząc jej pozdrowienia od Polaków z drugiej półkuli.

Rozentuzjazmowana publiczność zniosła zapaśnika na rękach do szatni.

W MAŁEM MIASTECZKU.

Stary kapelmistrz orkiestry wiejskiej ciężko zaniemógł. Jego mały siostrzeniec Wojtuś przychodzi go odwiedzić.

— Wuju, czy mogę powiedzieć ci coś nowego?

— Tak mój mały! — szepce chory.

— Kiedy umrzesz i będą cię chować, to orkiestra będzie grała marsza żałobego.

W tej chwili wchodzi do izby jeden z członków orkiestry i słysząc ostatnie słowa chłopca wymierza mu potężnego klapsa.

— Ty głupi smyku, toś ty wszystko wygadał! Toć to miała być niespodzianka!

DROBNE OGŁOSZENIA

POSADY i PRACE

POTRZEBNA

kasjerka. Sosnowiec— Warszawska 14 — Koss 1310

LOKALE

3 POKOJE

z kuchnią i wygodami do wynajęcia Żeromskiego 12. 7026

4 POKOJE

z kuchnią, spiżarnią, nowoczesny komfort, I piętro do wynajęcia. Wiadomość w Administracji. 7226

DO WYNAJĘCIA

przy ulicy Marjackiej w Sosnowcu, 1 pokój z kuchnią, z wygodami, solidnie odnowione. Wiadomość telefon 72.

KUPNO i SPRZEDAŻ

FUTRA

przeróbki futrzane, garnitury, palta, mundurki szkolne poleca na dogodne spłaty

WAJNRYB

Dąbrowa, Sobieskiego 17. Tel. 3-29.

SPRZEDAM

tanio maszynę do szat kowania kapusty. — Wiadomość „Kurjer Zachodni". 7311

DOM

z wolnem mieszkaniem do sprzedania w Ząbkowicach. Wiadomość: Stacja Ząbkowice, Pająk nr. 8. 7202

Różne

FOTOGRAFJE

do Ubezpieczalni najdokładniej Rodziny taniej. Mieszkowska, Sosnowiec, Piłsudskie go 20. Uwaga: Filji na Pogoni nie posiadam. 5942

FOTOGRAFJE

na pomniki wiecznotrwałe, wykonanie artystyczne. Mieszkowska, Sosnowiec, Piłsudskiego 20. 5948

POLOWANIE

Autobusy wynajmuje Tow. „Autoruch" Sosnowiec, 1 Maja tel. 3-36

ZAKŁAD TAPICERSKI

Piotr Tomczyk, Sosnowiec, Nowopogońska 19. Poleca nowoczesne otomany, tapczany, fotele kanadyjskie. Robota pierwszorzędna. Ceny konkurencyjne. Warunki dogodne. 7010

CHRZEŚCJAŃSKI ZAKŁAD

jubilersko - zegarmistrzowski został otwarty przy ul. Ciesławickiej 24 róg... plej w Pogoni, przyjmuje wszelkie roboty złotnicze, zegarmistrzowskie oraz reparacje wszelkich maszyn do szycia po cenach przystępnych M. Fronckiewicz

KOMPLET

szkolny (szósta wszechna) chłopców jedenastoletnich ... wych lecz potrzebujących kuracji klimatycznej organizuje. Koszt całkowity ... złotych dziennie. Zgłoszenia: Sosnowiec „Kurjer Zachodni" „Leśniczówka". 721...

ZGUBIONE DOKUMENTY

UNIEWAŻNIAM

zagubioną książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Zawiercie i 3 wyciągi z ludności wydane przez gminę Cianowice powiat Olkusz. ... sław, Stanisław i Józefa Grudzień, Zawiercie. 729...

UNIEWAŻNIAM

skradzione dokumenty: kartę rzemieślniczą wydaną przez powiat Zawierciański ... zaświadczenie ... ton Dzidowski ... głód. 731...



U LEKARZA

— A co pan pije?

— Jeśli pan doktór łaskaw, to szklaneczkę koniaku.

SOSNOWIEC, Redakcja: Piłsudskiego Nr. 4. Tel. 64. Skrytka poczt. 62. Administracja: Piłsudskiego 4. Tel. 73.

Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 11 — 1 i od 6 — 7.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Ogłoszenia: Wiersz milimetrowy jednołamowy: na 1-ej stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Szerokość szpalt przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm.; w niedziele i święta 25% drożej. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admin. nie odpowiada.

SERYJNE DROBNE OGŁOSZENIA.
Po 10 wyrazów w każdem kosztują:
30 drobnych ogł. 20 zł.
20 drobnych ogł. 13.00 zł.
10 drobnych ogł. 7.00 zł.
5 drobnych ogł. 4.00 zł.
Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 gr.

Oddziały „Kurjera Zachodniego": BĘDZIN, Małachowskiego 7. — CZELADŹ, J. Dembiński, Staszica 16. — DĄBROWA GÓRNICZA, Krótka 11. — GRODZIEC, Kiosk p. Łacińskiego. — KIELCE, Sienkiewicza 43. — ŁAZY, Władysław Jaworski. — OLKUSZ, Rynek, kiosk p. Kordaszewskiego. — STRZEMIESZYCE, księg. W. Bagiński. — ZAWIERCIE, 3-go Maja 29. — ZĄBKOWICE, kiosk p. Krupy. — ŻARKI, F. Nurberg. — MYSZKÓW, kiosk St. Jaworskiego.

WYDAWCA I REDAKTOR NACZ. STEFAN ARNOLD. — DRUK „KURJERA ZACHODNIEGO" W SOSNOWCU, PIŁSUDSKIEGO 4.— REDAKTOR ODP. HENRYK STRYJEWSKI